

OPOLE

nr 8 sierpień 2025 r.
Egzemplarz bezpłatny

i kropka

Joanna Szymanowska
Smaki marzeń

wywiad
s. 4-6





Smaki marzeń
strona 4-6



Wyśmienite zakończenie wakacji
strona 8-9



Opole w nieustannej rozbudowie
strona 10-11



Nowe życie ubrań
strona 12-14



Przestrzeń na działania artystyczne
strona 18-19



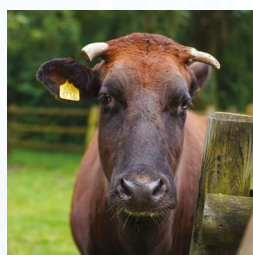
Letnia muzyka w sercu miasta
strona 20-21



W podróży można poznać siebie
strona 24-26



Ciuchcia przejdzie rewitalizację
strona 28-29



Niezwykła atrakcja w opolskim ZOO
strona 32-34

OPOLE i kropka

Wydawca: Wydział Promocji Urzędu Miasta Opola, ul. Szpitalna 3b-5-7, 45-010 Opole

Tel./info do kalendarium: 77 541 75 01, e-mail: bp@um.opole.pl

redaktor naczelny: Łukasz Śmierciak, sekretarz redakcji: Dariusz Król, zespół redakcyjny: Małgorzata Bień, Katarzyna Herwy, Alicja Kosakowska, Agnieszka Książek-Nowacka, Anna Parkitna, Alicja Sajewicz.

projekt graficzny/skład: Katarzyna Muszyńska, Ewelina Kedzia
nakład: 6 000 egz.

Zdjęcia pochodzą z archiwum UM i instytucji miejskich lub zostały udostępnione przez organizatorów imprez.

Na okładce: Joanna Szymanowska Fot. archiwum prywatne



PRZEBÓJOWE
OPOLE



Opole na czele rankingu

Opole już ósmy rok z rzędu melduje się na podium ogólnopolskiego rankingu miesięcznika „Wspólnota” dotyczącego bogactwa samorządów. Wzorem poprzednich lat zajęliśmy drugie miejsce, ustępując tylko Warszawie. To fenomen poparty ciężką pracą mieszkańców Opola. Dzięki nim stolica najmniejszego województwa w Polsce od niemal dekady skutecznie rywalizuje i wyprzedza pod względem zamożności takie miasta wojewódzkie, jak Poznań, Wrocław, Katowice, Gdańsk i Kraków. Szczegółowe informacje o wynikach rankingu dostępne są na stronie internetowej pisma: www.wspolnota.org.pl.

Będzie kolejny park kieszonkowy

Opole ogłosiło przetarg na zagospodarowanie kolejnego terenu w centrum miasta. Skwer przy ul. Reymonta/Ozimskiej zazieleni się! Na dodatek powstanie tam też tak zwany ogród deszczowy, który pozwoli gospodarować wodami opadowymi i zwiększy bioróżnorodność tego miejsca. Planowana zieleń została dobrana w taki sposób, aby nowy park uzupełnił zmodernizowany kilka lat temu Plac Kopernika. Szacowany koszt inwestycji to około 1 miliona złotych, z czego ponad 800 tys. pozyskano ze środków unijnych.

Przyszłość gospodarcza naszego miasta

Rozpoczęła się inwestycja drogowa we Wrzosek, przy rozjeździe na Wrocław i Brzeg oraz Nysę. Drogowcy poszerzają w tym miejscu drogę o dodatkowy pas ruchu i budują kolejne rondo. Inwestycja usprawni komunikację do strefy ekonomicznej. Swoje tereny inwestycyjne (ponad 100 ha) ma tu Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna "INVEST-PARK" oraz miasto Opole. Zainteresowana zainwestowaniem w strefie jest między innymi amerykańska firma produkująca podzespoły do baterii elektrycznych, która planuje wydatkować na ten cel 5 miliardów złotych.

Wiecej informacji znajdziecie Państwo na stronie internetowej miasta: www.opole.pl
oraz na naszym profilu na Facebooku: www.facebook.com/MiastoOpole

Smaki marzeń

W ostatni weekend sierpnia w Opolu odbędzie XVI Opolski Festiwal Smaków, którego ideą przewodnią będą smaki pokoleń. Jednym z gości festiwalu będzie Joanna Szymanowska – zwyciężczyni 12. edycji programu MasterChef. Jest także autorką książki kucharskiej „Patrz, czuj, kosztuj”, w której zawarła swoje spojrzenie na świat kulinarny. Specjalnie dla czytelników magazynu „Opole i kropka” rozmawiamy o kuchni, smakach z dzieciństwa i radości jaką daje gotowanie.

– Kiedy myśli Pani o dzieciństwie, jakie smaki albo zapachy natychmiast wracają do głowy? Czy gotowania uczyła się Pani od bliskiej osoby?

– Dzieństwo pachnie dla mnie rybami – dosłownie. Moja babcia prowadziła sklep rybny, więc od najmłodszych lat otaczały mnie zapachy smażonych i wędzonych ryb, które uwielbiałam podjadać jeszcze gorące, prosto z patelni. Ale równie wyraźnie pamiętam letni aromat domowego placzka z owocami i chrupiącą kruszonką – zapach beztrojskich wakacji i radości z prostych rzeczy. Moja miłość do gotowania dojrzewała powoli, wśród bliskich – w rodzinie, wśród przyjaciółek, przy stole pełnym śmiechu i rozmów.

– W MasterChefie zachwyciła Pani jurorów odwagą w łączeniu smaków. Jaką najbardziej szaloną kulinarną kombinację wymyśliła Pani już po zakończeniu programu?

– Po programie pozwoliłam sobie na jeszcze więcej kulinarnego odwagi i eksperymentów. Jednym z moich ulubionych projektów była zimowa kolacja degustacyjna, podczas której stworzyłam menu inspirowane tradycyjnymi



potrawami wigilijnymi – jednak zaprezentowanymi w nowoczesnej, zaskakującej formie. Jako amuse-bouche – małe, wyrafinowane danie mające pobudzić kubki smakowe i przygotować na dalsze doznania – podałam „Królewski Barszcz”. Ta klasyczna polska zupa została tu podana jako delikatna espuma*, w duecie z drugą espumą na bazie sosu holenderskiego. Całość wzbogaciłam o szlachetne dodatki: ostrygę, kawior i puder z buraka. Tradycyjny smak barszczu został w ten sposób wyniesiony na zupełnie nowy poziom – stając się królewskim doświadczeniem kulinarnym, idealnym na zimowy wieczór.

– Czy w trakcie programu miała Pani moment zwątpienia, w którym chciała rzucić fartuch i wyjść?

– Nie, nigdy nie miałam momentu, w którym chciałam zrezygnować. Wierzę w swoje umiejętności i jeśli już dostałam szansę gotowania w programie, to wiedziałam, że muszę ją wykorzystać do końca. Udział w takim projekcie to nie tylko sprawdzian

kulinarnego kreatywności, ale też lekcja o nas samych – o tym, jak reagujemy na stres, jak radzimy sobie pod presją, jak dojrzewamy jako ludzie.

– Wyobraźmy sobie, że dostaje Pani szansę stworzenia restauracji w dowolnym miejscu na świecie – gdzie by to było i dlaczego?

– Z gastronomicznego punktu widzenia idealnym miejscem mogłaby być restauracja z widokiem na ocean, góry czy tętniące życiem miasto. Natomiast dla mnie to nie adres na mapie, ale ludzie wokół nadają sens temu, co robię i mogę robić. Chciałabym tworzyć to miejsce z ludźmi pełnymi pasji – otwartymi, kreatywnymi, uśmiechniętymi. Zespół tworzy duszę restauracji, a jego energia jest sercem każdej kuchni.

– Wielu widzów uważa, że programy kulinarne nie oddają prawdziwego stresu i chaosu kuchni. Co Pani zdaniem powinni wiedzieć o kulisy MasterChefa, żeby lepiej zrozumieć uczestników?

– To prawda – oglądając odcinek w telewizji, trudno w pełni poczuć to napięcie, które towarzyszy nam na planie. Czas, który w rzeczywistości biegnie jak szalony, na ekranie wydaje się spokojny. Ale w rzeczywistości każda sekunda to walka – nie tylko z przepisem, ale też z emocjami, stresem, oczekiwaniami. Trzeba pamiętać, że jesteśmy tam nie tylko jako kucharze amatorzy, ale też jako ludzie – z różnymi historiami, charakterami, wrażliwością. Gotujemy pod presją kamer, świateł, zegara i jurorów, a jednocześnie próbujemy być sobą i tworzyć coś wyjątkowego. To ogromne wyzwanie.

– Mówi się, że gotowanie to rodzaj sztuki. Jaki inny rodzaj sztuki Panią inspiruje – muzyka, malarstwo, teatr?

– Największą inspiracją są dla mnie ludzie – ich dania, historie, sposób myślenia o jedzeniu. Gotowanie to dla mnie nie tylko akt tworzenia, ale też rozmowa – z drugim człowiekiem, z kulturą, z emocjami. Ogromnie inspirują mnie podróże. To dzięki nim poznaję nie tylko nowe smaki, ale też różnorodność podejścia do jedzenia, rytuały, codzienność innych kultur. Uczą mnie pokory i otwartości, pokazując, że kuchnia to język uniwersalny – ale pełny dialektów. Jeśli miałabym wskazać konkretną dziedzinę sztuki, która mi towarzyszy na co dzień, to byłaby to florystyka. Czasami zajmowałam się układaniem kwiatów, witryn sklepowych i dziś te umiejętności naturalnie przenoszą się na talerz. Kompozycja, kolor, proporcja, struktura – to wszystko, co tworzy piękny bukiet, buduje też wizualną stronę dania.

– Jak Pani zdaniem zmienia się polska

kuchnia dzięki programom takim jak MasterChef? Co jest trudniejsze — gotowanie pod presją jurorów czy czytanie setek internetowych komentarzy na własny temat?

– Myślę, że to nie tyle sama kuchnia się zmienia, co rośnie świadomość ludzi na jej temat. Programy, takie jak MasterChef otwierają ludzi na nowe smaki, techniki, inspiracje z całego świata. Coraz chętniej eksperymentujemy, łączymy tradycję z nowoczesnością i uczymy się, że kuchnia to coś więcej niż tylko przepis – to emocje, wspomnienia, osobowość. Dla mnie gotowanie przed jurorami było raczej ekscytującym doświadczeniem niż stresującą presją. Uwielbiam wyzwania, więc kiedy się ich podejmuję – strach zostawiam na później. Jeśli chodzi o internetowe komentarze... wolę skupiać się na swojej drodze i na tym, co mnie rozwija niż na opiniach, które często nie mają nic wspólnego z prawdą czy konstruktywną krytyką.

– Na Festiwalu Smaków w Opolu nie brakuje regionalnych inspiracji. Gdyby miała Pani stworzyć danie zainspirowane tradycjami Opolszczyzny — co by się w nim znalazło?

– Na Festiwalu Smaków w Opolu na pewno postawiłabym na danie inspirowane roladą śląską. Chciałabym, jednak pokazać ten smak w nowoczesnej, festiwalowej formie. Wyobrażam sobie małą, elegancką roladkę – może podaną w wersji finger food, z delikatnym musem z czerwonej kapusty pod spodem. Obok mini kluski śląskie – klasyczne, ale z dodatkiem świeżych ziół, żeby dodać im trochę lekkości. Do tego ciemny, aksamitny sos z duszonego mięsa. Całość mogłaby być ozdobiona cienkim chipsikiem z kruszonki – takim jak w śląskim kołoczku – żeby nawiązać do tradycji i dodać chrupkości. To byłoby danie łączące wspomnienie rodzinnych obiadów z nowoczesnym podejściem do kuchni regionalnej.

– W trakcie Festiwalu Smaków w Opolu często przewija się temat produktów lokalnych i sezonowych. Który składnik polskiej kuchni uważa Pani za niedoce-

niany, a wart światowej uwagi?

– Na Festiwalu Smaków w Opolu często mówi się o lokalnych i sezonowych składnikach. Moim zdaniem w Polsce niedoceniane są podroby – przez lata traktowane jako „gorsze” mięso, a przecież w wielu kuchniach świata (np. francuskiej czy azjatyckiej) są uznawane za prawdziwe rarytasy. W polskiej tradycji też mają swoje miejsce, tylko z czasem zniknęły z codziennego menu. Myślę, że warto do nich wrócić – z pomysłem, szacunkiem i współczesnym twistem. Jeśli chodzi o tradycyjne smaki, które zasługują na więcej uwagi, to kocham zupę szczawiową. To klasyk mojego dzieciństwa, a mimo to w restauracjach spotyka się ją naprawdę rzadko. Dlatego zaczęłam przygotowywać ją w nieco innej formie – jako krem szczawiowy z dodatkami, które nadają jej nowoczesnego charakteru. Podaję ją z puree ziemniaczanym (jako aksamitna baza), chipsem z boczku (dla chrupkości i umami**), jajkiem w panko (lekko chrupiącym z zewnątrz i płynnym w środku) i łyżką kwaśnej śmietany na wierzchu, dla równowagi smaków.

– Niedzielnny poranek, ma Pani wolny dzień. Co ulubionego zje Pani na śniadanie?

– To chwila, którą celebрую powoli, bez pośpiechu. Zawsze zaczynam od podwójnego cappuccino z łyżeczką miodu albo – jeśli mam ochotę na coś bardziej sentymentalnego – od herbaty Bawaria, takiej, jaką parzył mi kiedyś dziadek. To smak dzieciństwa, który do dziś daje mi poczucie domowego ciepła. Do tego musi być kremowa jajecznica ze szczypiorkiem, dokładnie taka, jaką lubię – delikatna, maślana, puszysta. Obok robię prostą, ale pyszną sałatkę z rukolą pomidorkiem i sosem musztardowo-miodowym.

Rozmawiała: **Agnieszka Książek-Nowacka**

Zdjęcie: **archiwum prywatne**

*espuma – technika polegająca na tworzeniu lekkiej, puszystej piany z różnych składników,

** umami – piąty smak odkryty w Japonii, określa się go jako „mięsisty”, „pełny”, „smakowity”, a nawet „tłusty”

KROPKA NA FILM

W sierpniu w kinach będą królowały porywające nowości filmowe, jak też nie zabraknie uwielbianych przez widzów seansów specjalnych. Wszystkie najgorętsze tytuły będą prezentowane na wielkich ekranach multipleksów Helios w galeriach Solaris i Karolinka. Bilety są dostępne w kasach kin i na stronie: www.helios.pl.



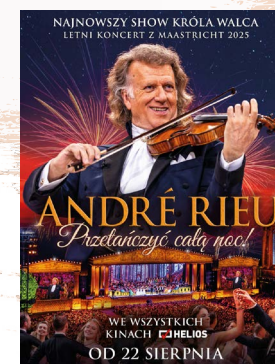
KINO KOBIET

„Państwo Rose” – seans filmu z konkursami

Na 27 sierpnia, zaplanowano najbliższą odsłonę filmowych spotkań spod znaku Kina Kobieta. O godzinie 18:00 przedpremierowo zostanie wyświetlony tytuł „Państwo Rose”. Adaptacja bestsellerowej powieści Warrena Adlera i reinterpretacja filmu „Wojna państwa Rose” z 1989 roku. Życie Ivy i Theo (w tych rolach Olivia Colman i Benedict Cumberbatch) wydaje się wzorowe – dla otoczenia są parą doskonałą, mają cudowne dzieci i nie brakuje im pieniędzy. Jednak ich relacja zdominowana jest przez rosnącą frustrację i rywalizację, ponieważ kariera Theo gwałtownie załamuje się, podczas gdy Ivy osiąga zawodowy rozkwit. Seansom będą towarzyszyły konkursy oraz tematyczny dress code – kino zaprasza do założenia plisowanych stylizacji!

MUZYCZNA UCZTA DLA KAŻDEGO „André Rieu. Przetańczyć całą noc!”

W sierpniowym repertuarze kin Helios nie może zabraknąć najnowszego koncertu André Rieua. Widowisko zatytułowane „Przetańczyć całą noc” będzie skupiało się na lekkich i romantycznych kompozycjach, zarówno zaczerpniętych z klasyki, jak i muzyki filmowej. Obowiązkowym punktem będzie wykonanie utworów Johanna Straussa, ponieważ w tym roku przypada 200. rocznica urodzin kompozytora i jednocześnie patrona orkiestry André Rieua. Na scenie muzykowi będzie towarzyszyła obdarzona wyjątkowym głosem Emma Kok, jak również Maja Jasińska – polska flecistka, która poprowadzi koncert. Wszyscy melomani mogą ruszyć do kin na to radosne widowisko już od piątku, 22 sierpnia!



DLA CAŁEJ RODZINY „Pan Wilk i Spółka 2”

W piątek, 1 sierpnia, na wielkie ekrany trafi druga część przebojowej animacji. Pan Wilk i jego zgrana ekipa byłych złoczyńców – próbują na dobre zerwać z przeszłością i zyskać pełną akceptację społeczeństwa. Choć przeszli na dobrą stronę, wciąż nie mogą uwolnić się od swojej reputacji. Pojawia się szansa, by udowodnić swoją metamorfozę poprzez misję ratunkową, wszystko wymyka się spod kontroli. Tajemnicze postacie zmuszają ich do udziału w napadzie stulecia, a stawką będzie nie tylko ich wolność, ale i zaufanie, które tak mozolnie budowali. Produkcja, oprócz dostarczenia sporej dawki humoru, porusza temat przemiany i akceptacji, czyniąc z niej świetną propozycję na rodzinne wyjście do kina.

Recenzje opracowane przez pracowników Kina Helios w Opolu.

KONKURS

Bilet na seanse w Kinie Helios trafiają do 10 osób, które jako pierwsze odpowiedzą prawidłowo na pytanie: **W jakim dniu odbywa się Kino Kobieta z filmem „Państwo Rose” w sierpniu?**

Poprawną odpowiedź wyślij na adres: promocja@um.opole.pl. Regulamin konkursu: www.opole.pl.

Wyśmienite zakończenie wakacji

Od 29 do 31 sierpnia Plac Kopernika wypełni się zapachami, smakami i dźwiękami, które zabiorą uczestników w podróż przez tradycję i nowoczesność. XVI Festiwal Opolskich Smaków, organizowany pod hasłem „Smaki Pokoleń”, to wyjątkowe wydarzenie, które łączy kuchnię regionalną, kulinarne inspiracje z całego świata i wyjątkową muzykę w niepowtarzalny weekend.

Sztuka gotowania

Festiwal Opolskich Smaków to przede wszystkim czas spotkań z pasjonatami gotowania, dzięki którym poznajemy bogactwo i różnorodności tradycji kulinarnej naszego regionu. Dlatego już w piątek, podczas oficjalnego otwarcia wydarzenia, szef kuchni Kamil Klekowski - lokalny patriota, promotor regionalnych produktów i edukator kulinarny, wraz z Grupą Rybacką "Opolszczyzna" ugotują zupę z karpia opolskiego. Wszystko w duchu zero waste, z wykorzystaniem całej ryby: od głowy po ogon. Będzie aromatycznie, lokalnie i inspirująco. A to dopiero początek! W kolejnych dniach trwania festiwalu, szefowie kuchni znanych restauracji należących do Szlaku Kulinarnego Opolski Bifyj, zaprezentują swoje popisowe dania. Jedną z największych atrakcji tegorocznej edycji będą pokazy gotowania z udziałem finalistów 12. edycji programu MasterChef. W sobotę kuchnię festiwalową przejmie Joanna Szymanowska - zwyciężczyni tej edycji, która oczarowała jurorów wyjątkową wrażliwością smakową, pokazując swój kunszt, łącząc w nieoczywisty sposób proste i wyrafinowane smaki. W wywiadzie na stronach 4-6 opowiada między innymi



o smakach dzieciństwa, kulisach programu MasterChefa oraz co przygotuje podczas wydarzenia w Opolu. W niedzielę do garnków stanie Tomasz Marczewski – półfinalista tego samego sezonu popularnego programu



kulinarnego. W swoich potrawach z finezją łączy nowoczesność z kulinarną tradycją, a zamiłowanie do lokalnych składników widać w każdym przygotowanym przez niego daniu. Znany jest nie tylko z kulinarnych talentów, ale też z wyjątkowego poczucia humoru. Jego dania niezmiennie budzą zachwyt i udowadniają, że gotowanie potrafi być prawdziwą formą sztuki. Obecność tak charyzmatycznych osobowości sprawi, że festiwalowe pokazy będą nie tylko kulinarnym show, ale także wartościową lekcją i solidną dawką inspiracji.

Craft Music City

Trzydniowy festiwal to jednak nie tylko uczta dla podniebienia. To także przestrzeń spotkań różnych pokoleń – zarówno wśród gości, jak i wystawców czy prowadzących warsztaty. Jarmark produktów regionalnych, rzemieślnicze piwa, aromatyczne dania serwowane z food trucków oraz lokalne przysmaki przygotowywane na żywo przyciągają tłumy, które z chęcią wracają tu co roku. Nie zabraknie również wyjątkowych warsztatów – od barwnych obrusów po przyrodnicze zajęcia „Dobro z lasu” pokazujące, jak wykorzystać dary natury w codziennej kuchni. Nieodłącznym elementem wydarzenia są również muzyczne emocje. Trzy wieczory z rzędu scenę na placu Kopernika przejmie Craft Music City. Konkurs, który od lat daje szansę młodym artystom na zaprezentowanie się szerszej publiczności. Koncerty półfinalistów i finał konkursu w niedzielę wieczorem będą doskonałym zwieńczeniem kulinarno-muzycznego święta. Warto więc ostatni weekend wakacji spędzić właśnie w Opolu z widelcem w dłoni, kubkiem rzemieślniczego piwa i dźwiękami dobrej muzyki w tle.

Alicja Kosakowska

Zdjęcia: archiwum Biuro Prasowe UMO



Opole w nieustannej rozbudowie

Opole wciąż dynamicznie się rozwija, co możemy obserwować niemal w każdej części miasta. Powstają nowe ulice, ścieżki rowerowe, a na osiedlu Armii Krajowej ostatnio wodny plac zabaw, który w ciągu pierwszych kilku dni odwiedziło niemal 10 tysięcy osób.

Tłumy na wodnym placu zabaw

Wodny Plac Zabaw na osiedlu AK (obok Górki Śmierci) przeznaczony jest dla dzieci, ale pod opieką dorosłych. Całość składa się ze strefy dla dzieci młodszych i starszych. Ma kształt owalnej niecki o powierzchni 402,14 m² – długości na 32 metry i szerokości na 16 metrów (wraz z brodzikami wejściowymi). Na placu wydzielona została strefa dla młodszych i starszych wyposażona w zabawki. Znajdują się wśród nich: owady wodne, dysza „galaretki”, kwiaty nabierające wodę, dysza pojedyncza, parasol wodny, gejzer ziemny, tunel z kręków, armatka wodna, tunel wodny – tryskacz, wodna żyrafa i wiaderka napelniające się wodą. Wodny Plac Zabaw uzyskał dofinansowanie z tzw. Polskiego Ładu (2 mln zł.). Całkowity koszt to 3,5 mln zł. Podobne wodne place znajdują się m.in. Gliwicach, Jastrzębiu – Zdroju, czy Wrocławiu i każdego lata przyciągają tłumy spragnione ochłody w upalne dni.

Konserwator mówi „tak”

Na Placu Daszyńskiego (do 1945 Friedrichsplatz), który ma przecież świetną lokalizację w samym centrum Opola, znajduje się mały park, fontanna, tzw. opolska Ceres i publiczny szalet, który do tej pory wyglądem szpecił to miejsce. Na szczęście niebawem zamieni się w restaurację lub kawiarnię. Toaletę publiczną zbudowano na placu w latach międzywojennych. Dzisiaj ta ubikacja nie funkcjonuje, ale budynek pozostaje zabytkowy. Obiekt długo nie był zagospodarowany, ponieważ konserwator zabytków nie godził się na kolejne pomysły, uzgodnienia i koncepcje. Tymczasem obecny konserwator zaakceptował koncepcję zaadaptowania budynku na restaurację lub kawiarnię z pozostawieniem częściowo funkcji publicznego szaletu.

– Rada Miasta wyraziła zgodę, żeby poszukać podmiotu, który mógłby zrealizować ten projekt w formule długoletniej dzierżawy. Planujemy ją na 30 lat – dodaje nieco szczegółów zastępca prezydenta Opola, **Maciej Wujec**.

Przygotowywany jest przetarg na taką dzierżawę, która obejmowałaby gospodarowanie obiektem. Inwestycja ma szansę na sukces, bowiem to wciąż szalenie atrakcyjne miejsce, z ładnym placem w ścisłym centrum.

– Ludzie poruszają się w tej okolicy ze wszystkich stron, więc nie mam wątpliwości, że ta długo



wyczekiwana rewitalizacja jest potrzebna i na Placu Daszyńskiego wreszcie zabytkowy szalet miejski przestanie odstawać od reszty otoczenia. Przetarg planujemy w okolicach września – mówi zastępca prezydenta.

Nowe ulice i pakiet bezpiecznego transportu

Niedawno za ok. 4,5 mln zł powstała ulica łącząca nowe osiedle OTBS z ul. Domańskiego. Sławna stała się od razu, wszak dostała imię polskiej noblistki, Wisławy Szymborskiej. To kolejna tego typu inwestycja. Niedawno, także dla TBS, powstała ul. Nastrojowa. Przypomnijmy, że na obu nowo powstałych osiedlach jest łącznie niemal 300 mieszkań. Wszystkie w formule na wynajem rozeszły się błyskawicznie.

Miejski Zarząd Dróg w Opolu podpisał niedawno komplet 15 umów z projektu „Bezpieczny Transport w Aglomeracji Opolskiej”. A to oznacza, że przybędzie nowych ścieżek rowerowych tam, gdzie ich do tej pory brakowało. Znalazły się, więc środki na budowę odcinka drogi dla pieszych i rowerów wzdłuż ulicy Rataja, drogi dla pieszych i rowerów wzdłuż Batalionów Chłopskich oraz przy Sosnkowskiego na odcinku od ronda im. Rostworowskiego do skrzyżowania z ul. Miłkojczyka. Podobnie wzdłuż ulicy Częstochowskiej. Rozbudowa będzie ulica Teligi,

także pod kątem oświetlenia i odwodnienia, a przy Ozimskiej (obok pływalni Akwariów) powstaną kolejne odcinki drogi dla pieszych i rowerów wraz z przebudową przystanku autobusowego. Kolejne zadania są w trakcie procedur przetargowych. Mowa o inwestycjach w ciągu ulicy Kępskiej, Krapkowickiej oraz drodze rowerowej łączącej Czarnowasy ze Świerklami. Całe zadanie realizowane jest w ramach programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Opolskiego 2021-2027.

Komunikowanie z terenami inwestycyjnymi

Bardzo ważne dla rozwoju Opola jest skomunikowanie terenów inwestycyjnych i zapewnienie dostępu do centrów usług. Dlatego trzy strategiczne inwestycje w układzie komunikacyjnym Opola, realizuje MZD. Chodzi o budowę ronda i rozbudowę DK46 oraz drogi dojazdowej do terenów Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, budowę ronda wraz z estakadą na skrzyżowaniu ul. Kośnego, Pileckiego, Bohaterów Monte Cassino i Plebiscytowej (przy CUP), a także budowę ronda biskopskiego wraz z estakadą w ciągu DK 94/46 (obwodnica Północna przy Makro). Łączna wartość tych inwestycji to ok. 116 mln zł.

(dk)

Zdjęcia: **Grzegorz Naszkiewicz**





Fot. Witold Chojnacki

Nowe życie ubrań

Stylowy jak butik, funkcjonujący jak punkt wymiany, a działający w duchu edukacji i ekologii – ReButik w Opolu to miejsce, w którym zamiast kupować, mieszkańcy mogą przynosić ubrania w świetnym stanie i wymieniać je na inne, ucząc się przy tym, że moda może być odpowiedzialna, estetyczna i cyrkularna. Jakie zasady w nim panują i czego możemy się spodziewać odwiedzając go, na te pytania odpowie Małgorzata Stelnicka – Zastępca Prezydenta Miasta Opola.

– Czym dokładnie jest ReButik i czym różni się od klasycznego second-handu?

– ReButik to miejsce, które powstało z myślą o edukowaniu mieszkańców Opola na temat drugiego obiegu odzieży. W przeciwieństwie do klasycznego second-handu, nie jest prowadzona tu sprzedaż – zamiast tego promujemy wymianę. Każdy może przynieść rzeczy w bardzo dobrym stanie i zamienić je na inne, zgodnie z zasadą: „nie wyrzucaj – przynieś – wymień – korzystaj”. To,

co nas wyróżnia, to nie tylko brak transakcji pieniężnych, ale przede wszystkim idea, która stoi za tym miejscem. ReButik to przestrzeń edukacyjna i proekologiczna. Chcemy budować świadomość, że rzeczy z drugiego obiegu mogą być zarówno wartościowe, jak i estetyczne. Wyjątkowy charakter ReButiku podkreśla również jego aranżacja. Wnętrze przypomina stylowy, lekko luksusowy butik, co ma na celu przełamywanie stereotypów i pokazanie, że używana odzież może być atrakcyjna i wyjątkowa. Ze względu na niewielką powierzchnię, przyjmowane rzeczy są dokładnie selekcjonowane. Już po pierwszych dniach działalności widać, że mieszkańcy bardzo polubili to miejsce – przyciąga ich zarówno jego klimat oraz zasady funkcjonowania. Codziennie odwiedza nas około 150 osób, a opolanie przynoszą ponad 50 kg odzieży dziennie.

– Jakie były największe wyzwania przy otwieraniu sklepu?

– Poprzeczka była postawiona bardzo wysoko, ponieważ ReUżytkownia cieszy się dużą sympatią i popularnością wśród mieszkańców. Chcieliśmy rozszerzyć ofertę cyrkularnych rozwiązań o drugi obieg odzieży, mając

na uwadze sukces edukacyjnej akcji „Kobiety ciuch party”, która spotkała się z dużym zainteresowaniem. Największym wyzwaniem okazało się zaprojektowanie niewielkiej przestrzeni w sposób funkcjonalny i komfortowy zarówno dla osób obsługujących, jak i odwiedzających nas mieszkańców. Kolejnym istotnym zadaniem było opracowanie przejrzystego Regulaminu korzystania z ReButiku. Aby ułatwić zasady wymiany, odzież i obuwie zostały podzielone na sześć kategorii, w ramach, których odbywa się rotacja rzeczy.

– Skąd pochodzą dostępne ubrania i jak przebiega proces ich wymiany?

– Ubrania pochodzą od mieszkańców, którzy mogą jednorazowo przynieść maksymalnie 5 sztuk odzieży. Pracownicy przyjmują stroje, liczą ją i ważą, a następnie klasyfikują do jednej z sześciu grup. Po zaklasyfikowaniu ubrania są rozwieszane, dezynfekowane przy pomocy lampy UV i umieszczane na regałach, skąd trafiają do dalszej wymiany i użytku. Za oddaną garderobę mieszkaniac otrzymuje kupon, który może wykorzystać do wymiany – w ramach tej samej grupy, na zasadzie równoważności.

– Jak wygląda proces selekcji ubrań?

– Podczas przyjmowania odzieży pracownicy szczególną uwagę zwracają na jej stan i wygląd. Ubrania muszą być czyste, zadbane, bez przetarć, zmechaceń ani plam. Nie powinny być znoszone, zdeformowane ani nieestetyczne. Nie przyjmuje się odzieży dziecięcej, bielizny ani futer naturalnych. Obuwie można oddać tylko wtedy, gdy nie nosi śladów użytkowania i wygląda jak nowe. Odzież przyjmowana jest sezonowo, a szczególnie cenione są rzeczy typu basic, unikatowe, wyróżniające się jakością i dobrym materiałem. Punktem wyjścia do stworzenia ReButiku była myśl, że wiele osób posiada w domu ubrania w bardzo dobrym stanie – często nawet nowe, z metkami – które mogłyby zyskać drugie życie i sprawić



radość komuś innemu. Takie ubrania i ich właściciele są w ReButiku szczególnie mile widziani. W lokalu znajduje się przebieralnia – istotne jest, aby ubrania przymierzyć i zabrać ze sobą tylko wtedy, gdy dobrze leżą. W przeciwnym razie mogłyby szybko znów trafić do odpadów, czego chcemy zdecydowanie unikać.

– Czy klienci ReButiku są edukowani na temat ekologii i nadprodukcji w przemyśle odzieżowym?



– W ReButiku dużą wagę przywiązuje się do edukowania klientów w zakresie negatywnych skutków fast fashion oraz nadmiernej konsumpcji. Na profilu FB „Rebutik Opole” regularnie zamieszczane są treści edukacyjne dotyczące m.in.: obiegu odzieży, wpływu przemysłu odzieżowego na środowisko oraz idei zrównoważonej mody, czyli tzw. slow fashion. Promowane są praktyczne sposoby postępowania z odzieżą, która stała się zbędna – np. upcyklingu, czyli twórczego przerabiania ubrań, dzięki czemu mogą one zyskać nowe życie. W minionym roku zorganizowano warsztaty malowania na jeansie oraz nauki szycia na maszynie, które spotkały się z dużym zainteresowaniem mieszkańców. Działania te wpisują się w szerszy kontekst edukacji w zakresie gospodarki odpadami i selektywnej zbiórki tekstyliów.

– Jak opisać styl ubrań dostępnych Rebutiku? Czy jest klucz do tworzenia kolekcji – sezonowy, kolorystyczny, tematyczny?

– Na pewno wszystkie ubrania są w bardzo dobrym stanie, niektóre prawie jak nowe. Można znaleźć zarówno sukienki wieczorowe, ubrania biznesowe czy też odzież sportową. Doborem asortymentu oraz jego ekspozycją zajmują się pracownice ReButiku i sąsiadującej ReUżytkowni, które posiadają

ogromny zmysł estetyczny i zdolności organizacyjne, tak niezbędne w tej pracy. Wszystkie ubrania posiadają metki z przypisaną kategorią i są podzielone kolorystycznie oraz na kategorie np. spodnie, sukienki, bluzki, żakiety itd. tak, żeby łatwiej można było odszukać interesującą rzecz.

– Czy działalność Rebutiku jest skierowana do określonej grupy odbiorców?

– Działalność Rebutiku nie ogranicza się do jednej, konkretnej grupy docelowej. Oferta kierowana jest do wszystkich zainteresowanych – zarówno młodzieży, studentów, osób aktywnych zawodowo jak i seniorów. Inicjatywa ma charakter inkluzywny, a każdy odwiedzający ma szansę znaleźć coś dla siebie. W sytuacji, gdy w danym dniu nie znajdą się odpowiednie ubrania do wymiany, mieszkańcy otrzymują kupon umożliwiający skorzystanie z oferty w innym terminie. Rebutik odwiedzają także osoby spoza regionu, często z różnych części Polski, przyciągnięte innowacyjnym podejściem do gospodarki cyrkularnej. W związku z tym przestrzenie tego typu pełnią również rolę w budowaniu marki miasta Opola jako lidera innowacyjnych i zrównoważonych rozwiązań.

Rozmawiała: **Katarzyna Herwy**
Zdjęcia: **Małgorzata Bień**



Ambasadorka polskiej muzyki fortepianowej

Katarzyna Ewa Sokołowska – pianistka, dr hab., kameralistka i nauczycielka fortepianu, prowadzi klasę kameralistyki fortepianowej na Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina. Od lat współtworzy renomowany duet Ravel Piano Duo, a jej działalność artystyczna i pedagogiczna została wielokrotnie nagradzana – m.in. nagrodą Fryderyka. Aktywnie działa jako inicjatorka wydarzeń edukacyjnych i kulturalnych, angażując się w rozwój młodych muzyków. Od wielu lat pełni funkcję wiceprezesa Towarzystwa Międzynarodowych Kursów Muzycznych im. Jerzego Hellera, będącego organizatorem prestiżowych Międzynarodowych Kursów Muzycznych w Opolu.

– Grasz na fortepianie od dziecka – kiedy po raz pierwszy poczułaś, że fortepian to nie tylko instrument, ale przedłużenie Twoich emocji?

– Chyba nie pamiętam tego momentu, ale muszę przyznać, że fortepian ze względu na swoje możliwości harmoniczne, brzmieniowe i kolorystyczne jest idealnym instrumentem do wyrażania emocji – zarówno tych niezwykle intymnych, jak i ekstatycznych czy wybuchowych. Jest takim medium uniwersalnym.

– Od 20 lat razem z Agnieszką Kozło tworzysz znakomity duet fortepianowy Ravel



Piano Duo, w 2016 r. zdobyłyście nagrodę Fryderyka za Album roku w kategorii muzyka kameralna. Czy ta nagroda coś w Tobie zmieniła jako artystce i człowieku?

– W przyszłym roku stuknie nam trzydziestka! Dużo razem przeżyliśmy – artystycznie i życiowo, doświadczając zarówno satysfakcji, jak i rozczarowań, i wciąż się przyjaźnimy, pracujemy razem, mając sobie wciąż wiele do powiedzenia. I właśnie tę naszą relację uważam za największą „nagrodę”, która kształtuje mnie jako człowieka i artystkę. Wszystkie inne nominacje i wyróżnienia to miłe potwierdzenie słuszności wybranej drogi, dające chwilowe poczucie spełnienia i sukcesu, nie mają one jednak wpływu ani na moją estetykę, ani na moje artystyczne i życiowe wybory.

– **Masz na koncie mnóstwo projektów i kilka wydanych płyt, stworzyliście antologię płytową pt. „Polski kalejdoskop” — nad czym pracujesz obecnie?**

– Ideą „Polskiego kalejdoskopu” jest przywracanie do kanonu repertuarowego zapomnianej literatury fortepianowej pisanej na 4 ręce i na 2 fortepiany. Promowanie tego ciekawego repertuaru idzie w parze z popularyzacją duetu fortepianowego, który przez długie lata był dość zaniedbaną dziedziną kameralistyki. Obecnie zauważamy prawdziwy renesans tej sztuki wykonawczej, co niezwykle cieszy i daje motywację do dalszych działań. Zwieńczeniem tej swoistej misji będzie ogólnodostępny elektroniczny katalog całego polskiego repertuaru duetowego, nad którym pracuję od kilku lat, i mam nadzieję, skończyć niebawem.

– **Od wielu lat współtworzysz Międzynarodowe Kusy Muzyczne, które odbywają się w Opolu. Jak udało się to stworzyć i co Twoim zdaniem przyciąga polskich i zagranicznych muzyków właśnie do nas?**

– Kurs powstał w 1990 z inicjatywy trojga opolan: prof. Tomasza Tomaszewskiego – skrzypka, prof. Celiny Hellerowej – pianiski i nauczycielki fortepianu opolskiej szkoły muzycznej i Jerzego Hellera – wieloletniego dyrektora tej szkoły. Bogatą tradycję i wysoki poziom imprezy kształtowało ponadto wielu znakomitych pedagogów i artystów. Od kilkunastu lat ofertę kursu wzbogaca festiwal Śląskie Lato Muzyczne, którego koncerty są kulturalną atrakcją regionu w miesiącach wakacyjnych. Nasi goście zwykle odwiedzają nas wielokrotnie, chwalcąc poziom wydarzeń, dobrą organizację, urodę miasta i regionu, ale też przyjazną atmosferę – co jest szczególnie sympatyczne.

– **Jakie wartości starasz się przekazać swoim studentom i uczestnikom kursów – oprócz techniki gry? Czy rola nauczyciela i organizatora daje Ci dziś większą satysfakcję niż bycie wyłącznie wykonawcą?**

– **Nigdy nie byłam wyłącznie wykonawcą**

i chyba mało kto może sobie na to pozwolić w mojej dziedzinie. Obecnie najbardziej czuję się właśnie nauczycielem, a dydaktykę zawsze postrzegałam jako proces fascynujący. Praca z młodzieżą podczas 10-dniowego kursu posiada zupełnie inną dynamikę niż w czasie roku szkolnego, a jej celem jest raczej inspirowanie niż rozstrzyganie spraw fundamentalnych. Na lekcjach pracujemy przede wszystkim nad zrozumieniem języka muzycznego i umiejętnością komunikowania się nim ze słuchaczem, do czego oczywiście konieczny jest dobry warsztat.

– **Gdybyś mogła zaprosić na festiwal dowolnego artystę ze świata, kogo chciałabyś tu usłyszeć i dlaczego?**

– Ach! Ostatnio zakochana jestem w barokowych operach Rameau, tak więc chciałabym tu obejrzeć jakąś znakomitą francuską produkcję – koniecznie w plenerze :-). A tak zupełnie poważnie, to co roku na kurs i festiwal przyjeżdżają do Opola artyści naprawdę światowego formatu. W tym roku usłyszymy ich w arcyciekawym repertuarze – będą to zarówno szlagiery muzyki klasycznej, jak i utwory mniej znane, w tym kompozycje pochodzących ze Śląska Józefa Elsnera i Bolko von Hochberga. Koncerty odbędą się w dniach 3-15 sierpnia w Opolu, Brzegu, Głogówku i Sulisławiu. Serdecznie na wszystkie zapraszam.

– **Czy Twoim zdaniem muzyka klasyczna ma szansę dotrzeć do młodszych pokoleń w czasach TikToka i streamingu?**

– Aplikacje i streaming nie są wrogiem muzyki klasycznej. Dzięki platformom streamingowym najwspanialsze nagrania i inne dobra kultury mamy na wyciągnięcie ręki. Problem tkwi w rozbudzeniu potrzeb i wrażliwości młodego pokolenia, a tu najważniejsza jest edukacja. Mamy więc wiele do zrobienia, aby tę drogę do młodego odbiorcy znaleźć – czy to będzie nowatorska forma koncertu, czy lepsze dostosowanie repertuaru, czy też jakieś inne działanie – aby „trudne” przekuć w „łatwe” a „niezrozumiałe” w „zrozumiałe”.

– **Co powiedziałaśbyś młodym ludziom, którzy marzą o podobnej karierze jak Twoja, ale obawiają się, że muzyka to zbyt trudna droga?**

– Powiedziałabym, że muzyka to bardzo trudna droga, ale ciekawa i zróżnicowana przestrzeń zawodowa, dająca wiele perspektyw i możliwości.

– **Od lat mieszkasz i pracujesz w Warszawie, ale często odwiedzasz Opole i okolice. Co na przestrzeni lat zmieniło się w Opolu, a co szczególnie Ci się podoba?**

– Opole zachwyca mnie swoją przytulnością, uroczymi zakątkami, wodą – nieodłącznym elementem krajobrazu, swoją kompaktowością, a zarazem dostępnością wszystkich istotnych dóbr kultury dzięki filharmonii, teatrowi, galeriom sztuki i muzeom. Muszę jednak przyznać, że przepadam za całą Opolszczyzną. Moimi ostatnimi odkryciami są pałace w Żyrowej, Bożejowie czy Sulisławiu, którego kolekcja malarstwa i porcelany jest unikatem na światową skalę. Tam też odbędzie się 14 sierpnia ostatni koncert naszego Festiwalu z muzyką urodzonego w pobliskim Grodkowie Elsnera.

– **Na koniec znowu wrócimy do muzyki – chcę spytać o Twojego ulubionego**

kompozytora, którego muzyka towarzyszy Ci całe życie.

– To Ravel, który towarzyszy mi od szkoły średniej. Wciąż jest mi bliskie wysublimowanie i pewien intelektualny wymiar jego muzyki, który góruje nad emocją.

Rozmawiała: Agnieszka Książek-Nowacka

Zdjęcia: Kinga Karpati



Przestrzeń na działania artystyczne

Dawny DomExpo od teraz nosi nazwę Silesia – Centrum Dziedzictwa i Sztuki. Tym samym Opole zyskało ogromną przestrzeń, z imponującą powierzchnią użytkową ponad 20 tysięcy metrów kwadratowych. Zakup budynku opiewał na kwotę 5 milionów złotych. To znacząca inwestycja, która otwiera nowe perspektywy. W obiekcie znajdują miejsce zbiory muzealne oraz archiwum biblioteki uniwersyteckiej. Nowe Centrum będzie też służyć organizacji wydarzeń o charakterze kulturalno-turystycznym.

Ocalone od zapomnienia

Jeszcze do niedawna ogromna nieruchomość przy ulicy Kępskiej 8 stała pusta. Gdy około rok temu media obiegrała wiadomość o planach wyburzenia obiektu przez ówczesnego właściciela, wywołało to falę krytyki, bowiem DomExpo powstał na terenie dawnej Cementowni „Silesia”. Rozpoczęła się wówczas procedura interwencyjnego wpisu budynków do rejestru zabytków, a wobec planów wyburzenia zespołu protestowali historycy i muzealnicy. Dzięki tym działaniom udało się nie tylko uchronić przestrzeń przed zniszczeniem, ale też podjąć inicjatywę wykorzystania tego obiektu na cele kulturalne. Dziś to miejsce zyskuje szansę na to, by znów zatętniło w nim życie.

Współpraca na rzecz kultury regionu

Budynek stał się własnością Muzeum Śląska Opolskiego (posiadającego 3/5 udziału i wkładu finansowego dzięki dotacji samorządu województwa opolskiego) oraz Uniwersytetu Opolskiego (2/5 udziału i wkładu finansowego). Od roku wspólnie pracowano nad tą inwestycją. Na konferencji prasowej 3 lipca, oficjalnie ogłoszono rozpoczęcie



projektu i jak zadeklarowano: Silesia – która traktowana jest jako dziedzictwo miasta i regionu – ma stać się miejscem kultury, sztuki i turystyki.

Przestrzeń do gromadzenia i udostępniania zbiorów

– To jest spełnienie wielu potrzeb Muzeum Śląska Opolskiego, nowe przestrzenie wreszcie pozwolą na kompleksowe magazynowanie naszych zbiorów – przyznaje Iwona Solisz, dyrektorka MŚO. – To niezwykle cenne miejsce, bo będziemy mogli w sposób profesjonalny dla zbiorów i komfortowy dla pracowników przechowywać muzealia i specjalistyczny księgozbiór, co nie zawsze było możliwe w dotychczasowych lokalizacjach. Ważne jest też to, że mamy teraz zabezpieczone miejsce na gromadzenie zbiorów, które Muzeum pozyska do swoich kolekcji w przyszłości – dodaje.

Ale co ważne, działalność magazynowa nie będzie jedyną, która znajdzie swoje miejsce w murach Silesii. Powstanie między innymi nowoczesna pracownia konserwatorska i digitalizacyjna. Przestrzenie nowego Centrum mają być przeznaczone także

na działania wystawiennicze i edukacyjne.

Miejsce dla zbiorów i sztuki

W Centrum Dziedzictwa i Sztuki powstanie unikatowa biblioteka zbiorów archiwalnych Uniwersytetu Opolskiego. Biblioteka zgromadzi zbiory, do których obecnie dostęp jest utrudniony, z uwagi na bardzo duże rozproszenie po wydziałach uczelni. Nowe miejsce stworzy możliwość powstania wyjątkowego księgozbioru i przede wszystkim – udostępniania go czytelnikom. Uniwersytet Opolski widzi też w Centrum doskonałą przestrzeń do aranżacji wystaw i instalacji artystycznych,



w których Wydział Sztuki będzie mógł eksponować swoje dzieła.

Imponująca przestrzeń do wykorzystania

Oprócz miejsca na zbiory, w budynku znajdzie się także sala eventowa z pełnym zapleczem technicznym oraz przestrzeń konferencyjna typu VIP. Dzięki temu możliwa będzie organizacja różnorodnych wydarzeń – od koncertów i wystaw po festiwale, konferencje i pokazy multimedialne. Ważnym atutem Silesii jest także jej zaplecze – duży parking na 341 miejsc i dogodna lokalizacja w sąsiedztwie popularnej Kamionki. Centrum ma być otwarte dla mieszkańców, turystów, pasjonatów sztuki i historii regionu. To przestrzeń,

która dzięki zaangażowaniu wielu instytucji zyska nowe życie i odpowie na liczne potrzeby kulturalne i naukowe regionu.

– Mamy nadzieję, że to będzie miejsce różnorodnej współpracy wielu instytucji i jednostek kultury. Miejsce, w którym przypomnimy opolanom i mieszkańcom województwa opolskiego, jak ciekawe i ważne było dziedzictwo przemysłowe regionu i Opola w szczególności – zaznacza Iwona Solisz. – Powstanie Centrum Dziedzictwa i Sztuki to sposób na ratowanie pozostałości tego dziedzictwa i jego popularyzowanie. Dawną Cementownię „Silesia” – zarówno jej nazwę, jak i historię – pragniemy zachować w pamięci kolejnych pokoleń – dodaje.

Niebawem rozpoczną się prace adaptacyjne budynku, które potrwać do 2026 roku i wówczas będzie można wypatrywać efektów zmiany. Silesia ma szansę stać się jednym z najważniejszych miejsc kultury na mapie regionu, a jej otwarcie może przynieść nową energię dla dziedzictwa, sztuki i wspólnoty.

Opracowała: **Magdalena Starczewska**

Zdjęcia **Jarosław Morawski**



Letnia muzyka w sercu miasta

W sierpniowe niedziele Prezydent Miasta Opoli Arkadiusz Wiśniewski oraz Narodowe Centrum Polskiej Piosenki w Opolu serdecznie zapraszają na wakacyjne koncerty promenadowe. Wszystkie odbędą się na placu Wolności, przed budynkiem Miejskiej Biblioteki Publicznej o godz. 17.00.

Przed nami drugi miesiąc koncertów promenadowych – jednego z najbardziej lubianych cykli kulturalnych w Opolu. Przez całe wakacje mieszkańcy i turyści mają okazję uczestniczyć w bezpłatnych wydarzeniach muzycznych. Dla wielu opolan to nieodłączny element wakacyjnych niedziel. W połączeniu ze spacerem nad Odrą, wizytą w kawiarni lub lodziarni w centrum – tworzą doskonały plan na leniwe, letnie popołudnie.

Muzyka dla każdego

Cykl koncertów to prawdziwe święto muzyki lekkiej, klasycznej, filmowej, a także rozrywkowej. W programie nie brakuje popularnych standardów jazzowych, aranżacji przebojów muzyki pop i musicalowej, a także sentymentalnych evergreenów. Spotkania

przyciągają melomanów, spacerowiczów, rodziny z dziećmi i seniorów – wszystkich, którzy cenią sobie kontakt z muzyką na żywo w przyjaznej, nieformalnej atmosferze.

Opole w rytmie lata

Koncerty to nie tylko ucha dla ucha, ale także przykład kultury dostępnej dla każdego. Nie ma biletów, nie ma barier – wystarczy przyjść z kocem lub usiąść na jednej z ławek, by zanurzyć się w muzyce i odpocząć od codziennego zgiełku. Muzyka nie musi być zamknięta w murach filharmonii. Wystarczy niewielka scena, kilku muzyków i otwarte serce publiczności, by stworzyć wyjątkową przestrzeń – gdzie sztuka naturalnie spleta się z codziennością. W Opolu ta tradycja trwa już od lat i wszystko wskazuje na to, że będzie trwać jeszcze długo.

03.08 Antek Sojka & Janek Pęczak „Jah Love”

Antek Sojka & Janek Pęczak i Goście to czteroosobowy zespół. Wykonują piosenki z autorskiego repertuaru. Podczas koncertu wykonujemy piosenki Antka i Janka. Są to kompozycje nastrojowe i nietuzinkowe. Często wkradają się elementy rocka, reggae i klasycznego popu ale przede wszystkim to dobre polskie teksty i sztuka na wysokim poziomie. Antek Sojka to syn Stanisława Soyki, a jego debiutancki album „Po niebie” ukazał

się w 2018 roku. Obecnie szykujemy się na premierę 2 albumu. Pierwszy singiel zapowiadający tę płytę to utwór „Wszystko gna”

10.08. Zakuka

Zespół Zakuka, wywodzący się z Opoli, zaprezentuje swój autorski styl, łączący tradycyjne ludowe melodie i teksty z nowoczesnymi brzmieniami. Grupa, założona w 2018 roku przez wokalistkę Zaną Plotnik i gitarzystę Jakuba Mitoraję, zdobyła uznanie za swoje innowacyjne podejście do muzyki. Styl muzyczny Zakuki łączy pop alternatywny, folk alternatywny, muzykę etniczną, world music i electro folk. Zespół przygotowuje najnowszą płytę, która ukaże się jesienią.

17.08 Basia Małecka

25-letnia wokalistka, kompozytorka, autorka piosenek łączących pop z elementami jazzu i soulu. Od października 2024 prowadzi autorską audycję muzyczną w Programie Trzecim Polskiego Radia. Wydaje swoją muzykę

niezależnie. W 2024 zadebiutowała płytą we współpracy z Jackiem Piskorzem – „Agnieszka” z piosenkami Osieckiej na septet jazzowy i orkiestrę. Single podbiły 1 miejsce Listy Przebojów Trójki i znalazły się na składance Marka Niedźwieckiego. W 2025 pracuje nad płytą z londyńskim producentem Astonem Rudim (producent Olivii Dean, Sophie Faith i Elli Ingram).

24.08. Anna Malek

Anna Malek to wokalistka i songwriterka, ćwierćfinalistka 11. edycji The Voice of Poland. Posiada wszechstronne wykształcenie: jest wokalistką jazzową (PWSZ w Nysie), aktorką scen muzycznych (Studium Musicalowe Capitol we Wrocławiu) oraz dziennikarką muzyczną (DSW we Wrocławiu). Współpracowała z wieloma artystami, występując z Opole Gospel Choir podczas KFPP w Opolu u boku m.in. Maryli Rodowicz i Kayah. Jest także wokalistką sesyjną z orkiestrą Piotra Dziubka, śpiewając chórki dla takich gwiazd jak Krzysztof Cugowski czy Beata Kozidrak. Latem 2024 roku rozpoczęła współpracę z Leszkiem Możdżerem oraz zespołem Voo Voo, z którymi wystąpiła na Męskim Graniu i Enter Enea Festival.

31.08. Dawid Porta/Buslav/Adam Busławski

Artyści zagrają autorskie utwory oraz swoje ulubione kompozycje w zupełnie nowych aranżacjach. Dawid Porta – legenda polskiej muzyki reggae, postać znana z zespołu Jafia (ex. Jafia Namuel) a także projektów: Rastazine, Sedativa oraz Millennium, autor hymnu WOŚP. Tomasz Busławski – multiinstrumentalista, kompozytor i twórca tekstów. Twórca autorskiego projektu pod nazwą Buslav. Adam Busławski – intelektualny wirtuoz z doktoratem w jednej ręce i gitarą basową w drugiej. Eksploruje świat nauki łącząc rytm zarządzania i muzycznej pasji.

Opracowała: **Agnieszka Książek-Nowacka**

Zdjęcia: **Biuro Prasowe**



Święto teatrów ulicznych – czas start!

W pierwszy weekend sierpnia Opole przeobrazi się w scenę dla teatrów ulicznych – zapraszamy na VII Festiwal Zdarzeń Artystycznych OpenOPOLE'25. Na opolskiej starówce zostaną pokazane różnorodne spektakle, dla widza w każdym wieku. Przedstawienia poruszają ważne tematy w sposób zabawny, odważny i często skłaniający do refleksji. Temat przewodni tegorocznych spektakli to PRZEMIANY... Zapraszamy mieszkańców Opola do udziału w tym nietuzinkowym wydarzeniu.



Teatr na Walizkach, Ristorante



Teatr A, Doktor Czarodziej

Sobota 02.08.25 r.

Pl. Wolności g.10:00 – 18:00 (impreza towarzysząca Festiwalowi)

Na torach dobrej zabawy – strefa rodzinnych atrakcji Polskich Linii Kolejowych S.A. i KPO Zapraszamy do wyjątkowej strefy OpenOPOLE, gdzie zabawa spotyka się z nauką, kreatywnością i technologią! To kolorowa przestrzeń – pełna atrakcji dla dzieci, młodzieży i całych rodzin.

Rynek; g.16:30

Teatr na Walizkach *Ristorante*

To garkuchnia pełna niespodzianek oraz zaskakujących sytuacji. Zapraszamy Was do gastronomii pełnej wrażeń i śmiechu. Znajdziecie w niej latające warzywa, najśłodsze torty oraz fajłapowatych kelnerów. Kucharze żonglują ziemniakami, a jajka rozbijają się nie tylko na patelni. Nasze gagi bywają tak ostre jak papryczki jalapeno oraz jak latające nad publicznością noże. Szef kuchni nie obiecuje, że się najecie do syta, ale gwarantuje ubaw po pachy.

Stawek Zamkowy – przy dębie; g.18:00

Kamil Żongler *Jarzyna*

„Jarzyna”, czyli jak zamienić „ble” na „mniem”? Jest to połączenie kilku narzędzi performatywnych cyrku współczesnego – spektakl, który w sposób przystępny będzie opowiadać o rzeczach, które są tak ważną częścią naszego życia, a czasem nie koniecznie lubianą, zwłaszcza przez młodszą część naszego społeczeństwa. Mowa tu o warzywach. Bulwy, nacie, strączki, liście mogą przyprawiać o ból głowy naszych najmłodszych. Co jeśli można by spróbować zmienić nieco zdanie na ich temat i dać dzieciom szansę, aby w kontrolowanych warunkach spektaklu zobaczyły owe warzywa w jaśniejszym świetle?

Rynek; g.19:30

Teatr A *Doktor Czarodziej*

To malowniczy spektakl lalkowy przywołujący postać Janusza Korczaka, którego szczególną troską był rozwój i wychowanie dziecka. Sam spektakl, mimo że wyrasta z tragicznego losu „Starego Doktora” – podejmuje temat w lekkiej, muzycznej formie, przywołując literackie postacie stworzone przez Korczaka w jego książkach dla dzieci (m.in. Król Maciuś Pierwszy, Kajtuś Czarodziej), by dotknąć ważnych „dorosłych” tematów – zaglądając w dzie-

cięcy świat, próbuje stawiać trudne pytania, które fascynują także najmłodszych widzów – w imię traktowania młodego widza poważnie. Skłaniając do refleksji, wzruszeń, nie unika też uśmiechu... prostej, dziecięcej radości... Czas trwania: ok. 45 minut; spektakl rodzinny.

Rynek; g.21:00

Kamil Żongler *Ogniowa Walizka Show*

Program uliczny oparty na ogniu oraz stałej relacji z widzem. Rozpoczyna się od tricku „płonący spacer”, następnie część ogniowa, w której artysta prezentuje bogactwo rekwizytów w dziedzinie ogniomistrzostwa i ilości pracy włożonej w opamiętanie wszystkich technik w przystępny sposób do muzyki z pogranicza groove i raga/pop tj. Tedy Bears Cobra Style i Pitbull. Czas trwania 15-30 minut.

Niedziela; 03.08.25 r.

Plac Wolności; g.10:00

Teatr Podniebny *Tam i z Powrotem*

Kto zamieszkuje morskie głębiny? Malutcy i duzi, ale wszyscy bardzo ważni! „Tam i z powrotem” to niebanalna morska opowieść dla najmłodszych widzów. Zapraszamy serdecznie rodziny z maluszkami na niedzielny poranek z Teatrem Podniebnym. Czas trwania – ok. 50 min. (spektakl + spotkanie z lalką teatralną).

Rynek; g.16:00

Teatr Stańczyk *Gąsienica Matylida*

AUTORSKA opowieść inspirowana bajką Christiana Andersena *Gąsienica Matylida* wyrusza by odpowiedzieć na pytanie: CZY KAŻDY Z NAS JEST PIĘKNY? Po drodze spotyka świerszcza, pszczołę, komara i pajaka, a DZIECI – RAZEM Z NIĄ – odkrywają, że... PIĘKNO ma wiele twarzy, a szczęście zaczyna się od akceptacji siebie...

Rynek; g.19:15

Fundacja Sztukmistrze *Szafa Show*

„Szafa Show” to zakręcone, szalone, prawdziwie ogniste uliczne widowisko, gdzie zdarzyć może się wszystko. Trzy niezwykle postaci – Ninja, Panda i charyzmatyczny Dyrektor Cyrku prezentują fireshow, jakiego jeszcze nie widzieliście, z zaskakującym finałem, którego długo nie zapomnicie. Przedstawienie pełne jest gagów oraz interakcji z publicznością, przekraczając granice między teatrem ognia, kabaretem a teatrem ulicznym. Niekwestionowany hit plenerowych imprez! Czas trwania: 45 min.

Nurt Buskerski:

W dniach Festiwalu na Rynku: *Występy Akrobatyki Powietrznej* RAMADA Akademia Tańca oraz *Koncertы uliczne* Pianista/Klawiszowiec Ben Chicory

Kamil Żongler, Ogniowa Walizka Show



Fundacja Sztukmistrze, Szafa Show
Fot. Jakub Borkowski

Opracowała: **Agnieszka Książek-Nowacka**

Zdjęcia: **archiwum organizatora**

W podróży można poznać siebie

Być w drodze, być w życiu, chwycić i snuć opowieści – to zdanie najlepiej oddaje filozofię Agnieszki Zientarskiej, która od lat poznaje świat w rytmie samotnych wędrówek i bliskiego kontaktu z naturą. Pamięta każdego człowieka spotkanego na szlakach – od Brazylii po Japonię. Wszystko, czego doświadcza w podróżach, przenosi do swojej codzienności. O filozofii chodzenia, niezwykłych spotkaniach na trasie i o tym, czego możemy dowiedzieć się o sobie podczas drogi, rozmawiamy z wyjątkową opolanką: podróżniczką, filozofką, edukatorką, filolożką i dziennikarką.

– Agnieszko, odkąd Cię znam, podróżujesz, gdy tylko masz wolną chwilę. Czy tak było zawsze, czy ta potrzeba podróżowania pojawiła się w pewnym momencie?

– Zawsze byłam ciekawa świata, choć były osoby i zdarzenia, które tę ciekawość rozpałyły. Pierwszą osobą była nauczycielka geografii, która opowiada nam o swoich podróżach, a ja wsłuchiwałam się z pasją w te opowieści. Także moi rodzice przywiązywali wagę do tego, by poznawać świat. Z nimi podróżowaliśmy po Polsce. Ale najważniejszym momentem stała się dla mnie pierwsza wędrówka na szlaku Camino de Santiago w 2007 roku. Przeszłam ten szlak, nie do końca mając świadomość, czym on jest i czego mogę się spodziewać. Było to moje pierwsze doświadczenie drogi, na której spotkałam ludzi z całego świata i nauczyłam się, czym jest chodzenie. Ten szlak spowodował, że chciałam podróżować i poznawać miejsca, o których opowiadali mi napotkani ludzie. Wtedy zaczęły się moje wielkie podróże i wędrowanie, które jest dla mnie formą poznawania świata.



– Czego uczą Cię podróże?

– Tego, że życie jest w ruchu. Dla mnie ruch i łapanie rytmu, to sposób na przeżywanie rzeczywistości. Każdy krok, każde spotkanie – z drugim człowiekiem czy z krajobrazem – jest dla mnie jakąś opowieścią: o mnie samej i o miejscu, w którym jestem. Czuję, że staję się częścią tej przestrzeni, dzięki czemu nie odczuwam samotności, nawet gdy przez tydzień jestem na szlaku sama. W byciu na drodze ważne jest dla mnie obcowanie z naturą, bo jej nie da się doświadczyć tylko słowami – trzeba ją praktykować. Dalekie podróże, na przykład za koło podbiegunowe i spędzanie czasu z tamtejszymi ludźmi, żyjącymi na lodowej pustyni, skupionymi wyłącznie na tym, co związane z naturą – nauczyły mnie uważności i dostrzegania tego, co mnie otacza.

– Z jednej strony Twoja filozofia chodzenia łączy się z samotnością i spotkaniem z samą sobą. Z drugiej strony, mam wrażenie, że na szlakach najważniejsi są dla Ciebie napotkani ludzie.

– Na szlaku te spotkania są niesamowite i – choć czasem krótkie – to bardzo głębokie. Po podróży po Mongolii, na spotkanie z drugim człowiekiem zaczęłam patrzeć jak na świętość, bo tam tak to jest traktowane.



Z uwagi na ogromne rozproszenie, przywiłojem jest popatrzeć na siebie nawzajem i pobyć ze sobą. Ruch i droga sprawiają, że wszyscy jesteśmy równi i mamy poczucie przynależności do tej samej rodziny. Bardziej nas definiuje to, co mamy wspólne, niż to, co nas dzieli. Myślę, że wielu ludzi wędruje, żeby doświadczyć takiej wspólnoty. Na szlakach bardzo ważna jest otwartość.



– Wydaje mi się, że taki rodzaj podróży, jest dostępny tylko dla tych, którzy mają w sobie otwartość na świat.

– Tak, ale droga też uczy tej otwartości. Gdy spotykasz na niej ludzi z całego świata, czujesz ogromną wspólnotę, mimo, iż ci ludzie wyznają różne religie, reprezentują różne postawy, profesje i pochodzą z różnych kultur. Tam jesteśmy wszyscy na jednym szlaku, skupieni na swoich ciałach i drodze, która nas w tym łączy. Doświadczamy bardzo ekstremalnych kwestii związanych z ruchem i staramy się wszyscy być uważni na siebie, wspierać się. Drobne gesty urastają do wielkich czynów – bo gdy jesteś na terenach pustynnych i skończy ci się woda, to oferowanie wody przez innego napotkanego człowieka, jest czymś nie do przecenienia. To wzbudza wdzięczność i rodzi przekonanie, że w życiu nie potrzebujemy wiele do szczęścia.

– Czy droga na szlaku daje szczęście?

– Według mnie ludzie wędrują między innymi po to, by praktykować szczęście wynikające z samego faktu istnienia. Na szlakach można doświadczyć zwrotu ku sobie i budowania prostych, ale głębokich relacji. To okazja do praktykowania szczęścia wyrastającego z wdzięczności za to, co się ma. Dla mnie droga to także ćwiczenia z empatii. Wszędzie, gdzie jestem, staram się myśleć myśleniem tamtejszych ludzi.

– Jak podróże wpływają na Twoje postrzeganie świata, siebie?



– Podróże uczą mnie ciekawości ludzi. Chcę wiedzieć, co ludzie czują, myślą i z każdej rozmowy chcę wiedzieć i czuć więcej, być lepszym człowiekiem. Z każdej rozmowy chcę wyjść nakarmiona i takie rozmowy dawać innym ludziom. Podróże nauczyły mnie, że w życiu chodzi o coś więcej: że można widzieć ludzi jako wielką część rodziny i wszelkie małe gesty, wobec drugiego człowieka, są niezwykle ważne. Mam poczucie, że to, kim jestem teraz, to jest taka tkanina wszystkich spotkań i rozmów z ludźmi, których spotykam na swojej drodze. Każdą z tych osób pamiętam i każdej z nich jestem za coś wdzięczna. Poznałam ludzi z całego świata, a wielu z nich oferowało mi swój dom zawsze, gdy będę chciała wrócić. Mój dom też jest otwarty dla nich wszystkich.

– Czy w podróży stawiasz sobie cel, czy po prostu idziesz z otwartością i przyjmujesz to, co Cię spotka?

– Mam cele, takie jak: dokąd chcę dojść i ile mam czasu, bo nie żyję tylko z podróżowania, tylko podróżuję w każdej wolnej chwili. Nie traktuję podróżowania jako ucieczki od rzeczywistości tylko jako laboratorium rzeczywistości. Wszystko, czego doświadczam, przenoszę do swojej codzienności i widzę, jak to moją codzienność napędza. To wszystko daje mi droga. Dla mnie najpiękniejsze momenty to te, kiedy idę przed siebie, bo to dla mnie rodzaj wyjątkowego doświadczenia: bycia częścią natury.

– A czy zdarzają się momenty kryzysowe?

– Kryzysy przychodzą w różnych momentach. Jednak wiem już, że kryzys zawsze minie i to przekonanie towarzyszy mi w codzienności. W Korei Południowej usłyszałam, że trudy życia, wcale nie zabierają jego piękna i że nie można dzielić życia na segmenty dobra, trudu, szczęścia i nieszczęścia. Te narracje się spotykają i można być szczęśliwym i smutnym jednocześnie. Można przeżywać zachwyt nad światem, borykając się w danej chwili z trudnościami. I ja to praktykuję. Zakładam plecak i idę mimo trudu i zmęczenia, aż pojawia się ktoś lub coś, co je rozwiewa.

– Czy są miejsca, do których chcesz wrócić?

– Staram się tak eksplorować miejsca, w których jestem, żeby już do nich nie wracać. Jednak kilka lat temu odkryłam swoją wielką miłość – Włochy – i obiecałam sobie, że co roku będę tam jeździć w inne miejsce. Włochy sprawiają, że dobrze się tam czuję. Tam mogę wracać po kilka razy.

– Zatem, nie tylko dalekie podróże, ale także europejskie miejsca i krótkie odcinki, wokół lokalnych lasów czy brzegów Odry, gdzie również można Cię spotkać. Czy wszędzie, nawet na najmniejszych drogach, znajdujesz to czego szukasz?

– Tak, bo podróżowanie – w każdym wymiarze – to mój sposób na przeżywanie świata. Najważniejsza jest podróż poznawcza, ludzie, bycie częścią ich historii i odwiedzanych miejsc. I łapanie wszystkich opowieści.

Rozmawiała: **Magdalena Starczewska**

Zdjęcia: **archiwum prywatne**



Eksponat miesiąca

W sierpniu, miesiącu wakacyjnych wyjazdów prezentujemy wyjątkowy obraz autorstwa Jana Cybisa: „Świnoujście – plaża” z 1972 roku. Obraz znajduje się w zasobach Muzeum Śląska Opolskiego.

Ta lekka, pełna światła akwarela powstała podczas ostatnich wakacji artysty nad morzem i jest malarskim zapisem letniego dnia na piaszczystym wybrzeżu Bałtyku. Dzieło zostało подарowane muzeum przez syna artysty, dr Jacka Cybisa i można je oglądać na wystawie czasowej „Jan Cybis. Pejzaże” w Galerii przy ul. Ozimskiej 10. Obraz ukazuje plażę pełną wypoczywających letników – postacie szkicowo ujęte, ulotne, zanurzone w pastelowym świetle. Cybis, mistrz barwy i formy,

operuje subtelnymi tonami różu, błękitu i zieleni, tworząc nostalgiczne, niemal efemeryczne przedstawienie wakacyjnego pejzażu. Mimo szkicowego charakteru, praca zachwyca wrażliwością i nastrojem. Jan Cybis całe życie łączył wypoczynek z twórczością – z każdego letniego wyjazdu przywoził szkice, głównie akwarelowe, które często stanowiły podstawę do późniejszych prac olejnych. Szczególnie umiłował polskie wybrzeże: Darłówek, Orłowo, Ustkę, Chłapowo, Hel, Łebę – tam właśnie powstawały jego najpiękniejsze „morskie” pejzaże. Świnoujście w 1972 roku było jego ostatnim plenerem – namalował wtedy aż 40 akwarel. To nie tylko obraz nadmorskiej sceny, lecz także świadectwo artystycznej pasji, która nie wygasła do końca życia.

Opracowała: **Katarzyna Herwy**

Zdjęcie: **archiwum Muzeum Śląska Opolskiego**

Ciuchcia przejdzie rewitalizację

Poznaliśmy oferty przetargowe na renowację lokomotywy stojącej przed Dworcem PKP Opole Główne. Zgłosiły się dwie firmy, a najtańsza oferta zakłada wykonanie prac za nieco ponad 504 tysiące złotych. To 15 tysięcy więcej niż zakładał Ratusz.

Co lokomotywa ma wspólnego z synem Anny German

Prace konserwatorskie parowozu Tkt48-127 oraz sąsiadującego semafora zostaną przeprowadzone w ramach zadania „Renowacja zabytkowego parowozu na Placu „Kory” Olgi Sipowicz”. Wykonane zostaną zgodnie z programem prac konserwatorskich oraz pozwoleniem Opolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Termin wykonania zamówienia to 112 dni od daty zawarcia umowy. Program prac konserwatorskich opracowany został przez dr hab. Zbigniewa Tucholskiego i prof. PAN oraz Tomasza Roszaka. Ciekawostką z pewnością jest to, że ten pierwszy, naukowiec, historyk techniki, profesor w Instytucie Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk, jest synem piosenkarki Anny German-Tucholskiej i inżyniera Zbigniewa Antoniego Tucholskiego. Prace renowacyjne lokomotywy przeprowadzone zostaną w większości na miejscu, a więc nawet na czas rewitalizacji lokomotywa nie zniknie z Placu Kory. Przepisy nie pozwalają bowiem, aby na plac przed Dworcem Głównym PKP mógł wjechać ciężki sprzęt powyżej 10 ton. Możliwe jednak, że niektóre elementy zostaną wywiezione i wrócą po renowacji. Podobnie się dzieje na przykład przy remoncie żółtego mostku. Lokomotywa przez lata stała pomiędzy budynkiem dworca a gmachem poczty. Po



Fot. Jarosław Małkowski



Fot. Jarosław Morawski

pojazdów zachowanych w Polsce. Istniejący w tym parowozie układ osi (jedna oś toczna z przodu, cztery osie napędne i oś toczna z tyłu) pierwszy raz zastosowano w końcu XIX wieku przez przemysł lokomotywowy w USA. W Europie rozpowszechnił się w parowozach pruskich budowanych w latach 1914-1924, eksploatowanych także przez PKP w dwudziestolecie międzywojennym. Zaprojektowanie pierwszego polskiego parowozu o takim układzie osi nastąpiło po II wojnie światowej.

Produkcję tych parowozów uruchomiono pod koniec 1950 roku w Zakładach Przemysłu Metalowego im. Stalina w Poznaniu (dawny Cegielski) oraz od maja 1950 roku w Pierwszej Fabryce Lokomotyw w Chrzanowie (FABLOK). Do końca lu-

tym, jak miasto rozpoczęło przebudowę placu przed dworcem, w marcu 2023 roku przeniesiono ją w pobliże centrum przesiadkowego Opole Główne. Trwało to dwa dni. Pierwszego, lokomotywa została podniesiona i umieszczona na specjalnej platformie, która następnego dnia przewiozła ją na obecną miejsce.

Pierwowzór rodem z USA

Lokomotywa TKt48-127 jest jednym z 34 egzemplarzy tego typu

tego 1953 zbudowano 109 egzemplarzy w obu tych fabrykach. Jeden był szerotorowy, a 15 na zamówienie eksportowe do Albanii (6) i Korei Płn. (9). W sumie powstały 293 takie pojazdy. Przeznaczone były do ruchu podmiejskiego i obsługi składów towarowych. Przy dobrych torach osiągały one prędkość maksymalną 80 km/h. Parowozownia w Opolu dwukrotnie posiadała tę serię lokomotyw. Ekspozowany w Opolu parowóz TKt48-127 został zbudowany w 1955 roku w Chrzanowie. Kolejno przynależał do Zebrzydowic, Czechowic, Katowic, Kluczborka (dwukrotnie), Fosowskich i Kłodzka. Do Opola przekazany w połowie lat 90., gdzie w lokomotywni Opole służył do wytwarzania pary dla celów ogrzewczych.

(dk)

Stop otyłości!

Miasto Opole w ogólnopolskim Partnerstwie na rzecz Profilaktyki i Leczenia Otyłości

W dobie szybkiego tempa życia, siedzącego trybu pracy i nadmiaru przetworzonej żywności, coraz więcej osób zmagają się z problemem nadwagi i otyłości. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) bije na alarm – otyłość staje się jedną z największych epidemii naszych czasów. Z roku na rok rośnie liczba osób, u których nadmiar kilogramów prowadzi do poważnych chorób, takich jak cukrzyca typu 2, nadciśnienie tętnicze, choroby serca, a nawet nowotwory. Problem dotyczy zarówno dorosłych, jak i dzieci, co budzi szczególny niepokój wśród ekspertów i lekarzy.

Opole w Partnerstwie na rzecz Profilaktyki i Leczenia Otyłości

W odpowiedzi na ten rosnący problem zdrowotny i społeczny, Miasto Opole oficjalnie przystąpiło do **Partnerstwa na rzecz Profilaktyki i Leczenia Otyłości** – ogólnopolskiego programu zrzeszającego przedstawicieli świata nauki, medycyny, samorządów i organizacji społecznych. Celem Partnerstwa jest wspólne wypracowanie i wdrażanie skutecznych strategii walki z otyłością w skali lokalnej, a nawet krajowej. Opole, jako miasto otwarte na nowoczesne rozwiązania w dziedzinie zdrowia publicznego, zadeklarowało aktywny udział w działaniach edukacyjnych, promujących zdrowy styl życia i profilaktykę zdrowotną. To milowy krok w stronę dbałości o zdrowie mieszkańców – od najmłodszych po seniorów.

Wspólna odpowiedzialność za zdrowie mieszkańców Opola

Na problem otyłości nie można patrzeć wyłącznie z perspektywy jednostki – to wyzwanie wymagające współpracy wielu

środowisk. Dlatego Partnerstwo w projekcie jest unikalną platformą wymiany wiedzy i doświadczeń pomiędzy specjalistami z różnych dziedzin, tj. dietetykami, lekarzami, nauczycielami, samorządowcami i organizacjami społecznymi. W ramach przystąpienia do Partnerstwa, Opole planuje realizację kampanii informacyjnych i edukacyjnych, organizację wydarzeń promujących aktywność fizyczną, a także współpracę ze szkołami, uczelniami oraz lokalnymi placówkami ochrony zdrowia. Przykładem może być akcja

#selfienaschodach, która poprzez prostą formę – robienie zdjęć na schodach zamiast w windzie – zachęca do codziennej dawki ruchu. Warto mieć świadomość, że otyłość to nie tylko problem estetyczny, ale przede wszystkim poważna choroba cywilizacyjna, której skutki odczuwają całe współczesne wysokorozwinięte społeczeństwa. Biorąc pod uwagę zagrożenia, jakie niesie ze sobą otyłość, jak również wychodząc naprzeciw aktualnym potrzebom, Miasto Opole z pełną odpowiedzialnością dołączyło do tej ważnej inicjatywy – mówi Łukasz Sowada, Zastępca Prezydenta Miasta Opola. Taki krok pomoże nam inspirować mieszkańców do zdrowych wyborów każdego dnia i wspierać ich w codziennej trosce o dobrą kondycję psychiczną oraz zdrowie – dodaje.

Promocja zdrowego stylu życia wobec problemu otyłości

Z danych opublikowanych przez Narodowy



Fot. Adobe Stock

Fundusz Zdrowia w raporcie z 2024 roku, „Otyłość i jej konsekwencje” wynika, że w Polsce z problemem otyłości zmagają się 24% dorosłych Polaków, a 60% z nich ma nadwagę lub otyłość. Jednocześnie zgodnie z danymi Akademii NFZ opublikowanymi w raporcie „Otyłość u dzieci. Czym skorupka za młodu...”, 13% chłopców i 5% dziewczynek poniżej 20. roku życia cierpi na otyłość, a z nadwagą boryka się 31% chłopców i 21% dziewczynek. Prognozy również nie wyglądają optymistycznie. Dlatego w tej sytuacji tak ważna jest wczesna profilaktyka i edukacja zdrowotna, by odwrócić ten niepokojący trend. Kluczowe są wszelkie inicjatywy lokalne, które – jak w przypadku Opola, nie tylko reagują na zagrożenia, ale też **promują zdrowy tryb życia** jako wartość samą w sobie. Działania podejmowane w ramach Partnerstwa mają szansę realnie wpłynąć na poprawę jakości życia mieszkańców. Zmiana nawyków żywieniowych, większa aktywność fizyczna czy dostęp do rzetelnej wiedzy

o zdrowiu to filary, na których można spróbować zbudować zdrowsze społeczeństwo. W grupie siła – razem walczmy z otyłością. Przystąpienie Opola do Partnerstwa na rzecz Profilaktyki i Leczenia Otyłości to ważny społecznie sygnał zarówno dla mieszkańców, jak i innych miast. Pokazuje, że samorządy mogą, a nawet powinny brać aktywny udział w kształtowaniu polityki zdrowotnej. Wspólna praca instytucji na wielu płaszczyznach może przynieść realną zmianę w kondycji społeczności miasta. W konsekwencji wdrażanych ulepszeń może sprawić, że dzieci – uczone od wczesnych lat dobrych nawyków będą zdrowsze, rodzice świadomi, a seniorzy aktywni.

Więcej informacji o działaniach Partnerstwa można znaleźć na stronie internetowej: www.stop-otylosci.pl

Opracowała: **Joanna Korgol-Słezionka**

Niezwykła atrakcja w opolskim ZOO

W ogrodzie zoologicznym powstała wyjątkowa przestrzeń – Dolina Charlotty – miejsce, w którym zwierzęta gospodarskie, często starsze i wymagające szczególnej opieki, znalazły spokój, towarzystwo i lepsze warunki życia. O idei, trudach realizacji i codziennym życiu mieszkańców Doliny opowiada Aleksandra Czechowska – dyrektor Opolskiego Ogrodu Zoologicznego.

– Skąd wzięła się idea i nazwa Doliny Charlotty w opolskim zoo?

– Pomysł narodził się z potrzeby stworzenia miejsca dla zwierząt, które przebywały w ogrodzie zoologicznym w izolacji z powodu rozporządzenia dotyczącego afrykańskiego pomoru świń. Mowa tu m.in. o trzech świnkach rzecznych, dla których – zgodnie z przepisami – zbudowaliśmy specjalny, podwójnie ogrodzony wybieg. Z kolei jedna ze świńek puławskich przez długi czas pozostawała w izolacji, co miało negatywny wpływ na jej dobrostan. Zrozumieliśmy, że tym zwierzętom nie brakuje ani uroku, ani wartości edukacyjnej – wręcz przeciwnie. Dają okazję, by pokazać dzieciom, jak wyglądają zwierzęta gospodarskie: krowa, świnia, kuc. Tak powstała Dolina Charlotty – miejsce stworzone z myślą o komforcie tych zwierząt, ale też z intencją edukacyjną. Nazwa to hołd dla naszego partnerskiego ogrodu zoologicznego we francuskim Zoo de la Flèche (Charlott), skąd przed laty trafił do nas osiołek rasy Poitou – jednej z najrzadszych na świecie. Osobiście nazwa „Charlotta” przychodzi mi na myśl także piękną bajkę „Pajęczyna Charlotty”, która opowiada o przemijaniu, o upływie czasu i o zwierzętach w jesieni życia. I właśnie taki spokój i godne warunki chcemy zapewnić



również naszym podopiecznym – seniorom.

– Jakie zwierzęta można dziś zobaczyć w Dolinie Charlotty?

– To wyjątkowe miejsce, w którym żyją zwierzęta gospodarskie – i choć nie należą do klasycznej fauny ogrodu zoologicznego, wzbudzają ogromną sympatię odwiedzających. Mamy tu między innymi krowę czerwoną o imieniu Stefania, która szybko zaprzyjaźniła się ze świnką puławską. Po drugiej stronie wybiegu mieszka również starszy kucyk, odebrany z cyrku. Choć schorowany, radzi sobie dobrze, a wspólne przebywanie wśród innych zwierząt wyraźnie poprawiło jego komfort życia. Szczególną uwagę przyciąga wspomniana świnka puławska – kiedyś niemal nieruchoma, dziś radośnie biega, merda ogonem i wygrzewa się nie tylko w błotnych kąpielach, ale i na słońcu. Ma też własne schronienie, które bardzo lubi, a jej apetyt i zachowanie świadczą o doskonałej kondycji. Dopełnieniem tej sielskiej atmosfery są jaskółki, które gnieźdzą się w pobliżu i swoim zachowaniem budują obraz niemal jak z filmu

familijnego „Pajęczyna Charlotty” – gdzie wszystkie stworzenia żyją obok siebie, tworząc małą społeczność. Może nie do końca rozumiemy ich wewnętrzne relacje, ale zdecydowanie widać, że dobrze czują się razem.

– Ile czasu trwały przygotowania i budowa tej części ogrodu zoologicznego?

– Wybudowaliśmy wybiegi, czyli musieliśmy zagrozić zwierzaki – w przypadku świń powstało nawet podwójne ogrodzenie, żeby zwierzęta były bezpieczne. Część budynkowa już stała, ponieważ zamieszkiwał tam wcześniej kucyk wraz z krową Stefanią. Właściwie plany zaczęły się na kartce papieru, kiedy to po rozmowie z lekarzem weterynarii uznaliśmy, że świnka puławska powinna zmienić miejsce przebywania. U mnie w głowie od

razu pojawił się plan, który narysowałam, a że tego w ogóle nie potrafię, zajął się tym zastępca dyrektora ds. technicznych idealnie to rozumiał i powstało miejsce, w którym nasze „staruszki” sobie pięknie żyją.

– Z jakimi wyzwaniami musieliście się Państwo zmierzyć podczas realizacji projektu?

– Wyzwań nie brakowało! Przede wszystkim musieliśmy zadbać o bezpieczeństwo wszystkich zwierząt – zarówno tych większych, jak krowa Stefania czy świnka puławska, jak i tych bardziej energicznych, jak świnki rzeczne. Ogrodzenia musiały być zaprojektowane na odpowiedniej wysokości i solidnie zabezpieczone, żeby nie doszło do przypadkowego kontaktu między gatunkami – nie chcieliśmy ryzykować ich zdrowia. Gdy tylko pojawiały się wolne moce przerobowe wśród naszych pracowników technicznych, od razu kierowaliśmy ich na miejsce. Cięli drewno, tworzyli konstrukcję ogrodzenia – dziś wygląda naprawdę pięknie. Cały proces, razem z przeprowadzką zwierząt, zajął nam około dwóch miesięcy. Ogromnie się cieszę,





że cały zespół z zaangażowaniem podszedł do tego projektu. Wspólnie stworzyliśmy przestrzeń, która realnie poprawia komfort życia naszych podopiecznych – zwłaszcza świnek. Każdy krok konsultowałam z lekarzem weterynarii, bo musieliśmy też uwzględnić wymogi epidemiologiczne. To nasz autorski projekt – prosty, ale z sercem. Jesteśmy mile zaskoczeni, że spotkał się z tak pozytywnym odbiorem. Ludziom sprawia radość widok zwierząt razem, a my czujemy satysfakcję, że daliśmy im lepsze warunki. Uważam, że w prostocie tkwi siła – i przekazu, i działania. Choć muszę przyznać, że gdy przechodzę obok tego wybiegu, zawsze ściska mnie lekko w sercu. Myślę wtedy, ile jeszcze czasu przed nimi i jak się mają. Ale wiem jedno – ich życie jest teraz po prostu lepsze. I to miejsce naprawdę różni się od reszty ogrodu.

– Jakie walory edukacyjne oferuje Dolina Charlotty?

– To miejsce, które wciąż się rozwija, więc nie stawiam tu jeszcze kropki. Już teraz jednak Dolina Charlotty jest przestrzenią pełną serdeczności – taką, w której można na chwilę się zatrzymać, wspominać dawne czasy

i zastanowić się nad przemijaniem. Bo przecież dotyczy ono nie tylko ludzi, ale i zwierząt. Warto wiedzieć, że mieszkańcy ogrodu zoologicznego często żyją dłużej niż ich dzicy kuzyni – mają tu zapewnione dobre warunki, są dokarmiane, nikt na nie nie poluje. Ale mimo to, również i my doświadczamy strat. Są wśród naszych podopiecznych zwierzęta sędziwe, żyjące już ponad swój naturalny wiek. Nie wiemy, kiedy nadejdzie ich czas, więc zależy nam, by pokazywać także te starsze osobniki. Oznaczamy je specjalnymi tabliczkami, by odwiedzający mogli zrozumieć, dlaczego gepard kuleje, a leniwiec ma tak długie pazury. To wszystko ma swoje przyczyny i na pewno nie wynika z zaniedbania. Zachęcamy, by dostrzegać nie tylko to, co idealne. Ogród zoologiczny to nie tylko piękne, zdrowe okazy – choć tych mamy zdecydowaną większość – ale również zwierzęta wymagające szczególnej troski. Mamy do nich dużo pokory i serdeczności. I robimy wszystko, by miały jak najlepsze życie.

Rozmawiała: **Katarzyna Herwy**
Zdjęcia: **Małgorzata Bień**



4.08 (poniedziałek)

• Lato w mieście 2025

godz. 9:00

Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem” NCPP

Wstęp wolny



• Wakacje z filmem

godz. 10:00 i 12:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Basia, czyli zabawa i nauka w paski. Zajęcia dla dzieci w wieku 6-10 lat

godz. 12:00

Miejsce: Filia nr 7 MBP

Wstęp wolny (zapisy tel. 512 271 443)

• Otwarte spotkanie Klubu Mówców i Liderów Toastmasters

godz. 17:30

Miejsce: Centrum Dialogu Obywatelskiego

Wstęp wolny

• Film „Ukryty motyw”; „Kwiat ośmiu gór”; „Follemente. W tym szaleństwie jest metoda”

godz. 19:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

Wstęp wolny

• Zumba

godz. 19:00

Miejsce: Boisko za Kościołem pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy

Wstęp wolny

• Kino na placu Teatralnym: Blokiersi

film „Ostatnia rodzina”

godz. 20:30

Miejsce: Plac Teatralny

Wstęp wolny

Wstęp wolny

5.08 (wtorek)

• Lato w mieście 2025

godz. 9:30

Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem” NCPP

Wstęp wolny

• Wakacje z filmem

godz. 10:00 i 12:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Lato z wyobraźnią. Warsztato-
we poranki dla osób indywidual-
nych

godz. 10:00

Miejsce: Galeria Sztuki Współ-
czesnej

Wstęp: 10zł

• Basia, czyli zabawa i nauka w paski. Zajęcia dla dzieci w wieku 6-10 lat

godz. 12:00

Miejsce: Filia nr 7 MBP

Wstęp wolny (zapisy tel. 512 271 443)

• Film „Ukryty motyw”; „Kwiat ośmiu gór”; „Follemente. W tym szaleństwie jest metoda”

godz. 19:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Kino pod Lamą: Stop Making Sense

godz. 21:00

Miejsce: Narodowe Centrum Polskiej

Wstęp wolny

6.08 (środa)

• Lato w mieście 2025

godz. 9:30

Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem” NCPP

Wstęp wolny

• Wakacje z filmem

godz. 10:00 i 12:00

Miejsce: Kino Meduza

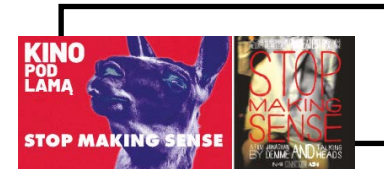
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Lato z wyobraźnią. Warsztato-
we poranki dla osób indywidual-
nych

godz. 10:00

Miejsce: Galeria Sztuki Współ-
czesnej

Wstęp: 10zł



• Basia, czyli zabawa i nauka w paski. Zajęcia dla dzieci w wieku 6-10 lat

godz. 12:00

Miejsce: Filia nr 7 MBP

Wstęp wolny (zapisy tel. 512 271 443)

• Wakacje z Mikołajkiem. Zajęcia dla dzieci w wieku 6-10 lat

godz. 13:00

Miejsce: Filia nr 10 MBP

Wstęp wolny



• Warsztaty z tworzenia makramy dla młodzieży w wieku 14-24 lat

godz. 16:00

Miejsce: Filia nr 17 MBP

Wstęp wolny (zapisy: tel. 77 454 80 30 w. 412 lub e-mail projekty@mbp.opole.pl)

• Sztuka uważności
wernisaż wystawy Magdaleny Chrostowskiej

godz. 18:00

Miejsce: Fotogaleria MBP

Wstęp wolny

Wystawa czynna do 30.08.2025r.

• Film „Ukryty motyw”; „Kwiat ośmiu gór”; „Follemente. W tym szaleństwie jest metoda”

godz. 19:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł





7.08 (czwartek)

• Lato w mieście 2025

godz. 9:00
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem” NCPP

Wstęp wolny



• Wakacje z filmem

godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Lato z wyobraźnią. Warsztato- we poranki dla osób indywidu- alnych

godz. 10:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współ-
czesnej
Wstęp: 10zł

• Basia, czyli zabawa i nauka w paski. Zajęcia dla dzieci w wie- ku 6-10 lat

godz. 12:00
Miejsce: Filia nr 7 MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 271 443)

• Spotkanie z Pawłem Pieniążkiem Wojna w moim domu

Unia Kultur Polska-Ukraina
godz. 18:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Pu-
bliczna
Wstęp wolny

• Film „Ukryty motyw”, „Kwiat ośmiu gór”;

„Follemente. W tym szaleństwie
jest metoda”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Kino na ZWM-ie: "Chleb i sól"
godz. 20:00
Miejsce: plac obok Spółdzielczego
Domu Kultury "9"
ul. Jana Bytnara "Rudego" 2
Wstęp wolny

8.08 (piątek)

• Lato w mieście 2025

godz. 9:15
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metal-
chem” NCPP
Wstęp wolny



• Wakacje z filmem

godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Lato z wyobraźnią. Warsztato- we poranki dla osób indywidu- alnych

godz. 10:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współ-
czesnej
Wstęp: 10zł



• Basia, czyli zabawa i nauka w paski. Zajęcia dla dzieci w wie- ku 6-10 lat

godz. 12:00
Miejsce: Filia nr 7 MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 271 443)

• Bal na bolko: JAZZtelmen Trio

godz. 19:00
Miejsce: Laba
Wstęp wolny

• Kino Kobiet:

film „Boska Sarah Bernhardt”
godz. 19:00
film „Kwiat ośmiu gór”; „Amelia”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

9.08 (sobota)

• Joga na Placu
godz. 9:00
Miejsce: Plac przed GSW
Wstęp wolny

• Wakacje z filmem
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł



• I Wakacyjny Bieg

godz. 10:00
Miejsce: Kąpielisko Bolko
Wstęp: wpisowe 13zł



• Lato w Skansenie: Papierowe opowieści – wolność twórcy. Warsztaty wycinankar- skie z Julią Datchenko

godz. 10:00
Czas trwania: 9-10.07.2025r.
Wstęp: 300zł + bilet wstępu
(zapisy)
Miejsce: Muzeum Wsi Opolskiej

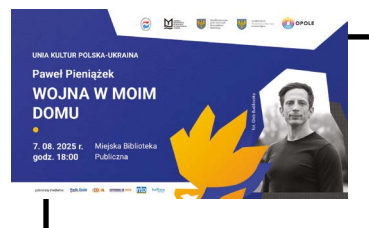
• Spacerem przez Opole

godz. 13:00
Miejsce: start Miejska Informacja
Turystyczna
Wstęp wolny

• Magia Ostrówka – historia skryta pod ziemią

godz. 15:00 - Prelekcje i warsztaty
godz. 20:00 – Inscenizacja histo-
ryczna
godz. 20:30 - koncert
Miejsce: teren zielony przy
Narodowym Centrum Polskiej
Piosenki
Wstęp wolny

• Film „Kwiat ośmiu gór”; „Amelia”;
„Boska Sarah Bernhardt”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł



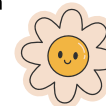
• Opolska Noc Przyrodników
godz. 19:00
Miejsce: Wyspa Bolko
Wstęp wolny

• Młoda Scena NCPP
Wiktorja Zwolińska / Guest Julka
godz. 19:00
Miejsce: Rynek
Wstęp wolny

10.08 (niedziela)

• Aqua Aerobik
godz. 10:00
Miejsce: Basen Letni „Błękitna Fala”
Wstęp: bilet na basen

• Wakacje z filmem
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł



• Lato w Skansenie:
Kółko i krzyżyk
warsztaty nauki haftu krzyżko-
wego
godz. 11:00
Miejsce: Muzeum Wsi Opolskiej
Wstęp: 100zł + bilet wstępu
(zapisy)

• Aqua Zumba
godz. 13:00
Miejsce: Basen Letni "Błękitna Fala"
Wstęp: bilet na basen



• Koncert laureatów
VIII Polonijnego Festiwalu Polskiej
Piosenki „Opole2025”
godz. 16:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: 20zł (opole@swp.org.pl)

• Koncerty Promenadowe:
Zakuka
godz. 17:00
Miejsce: Plac Wolności
Wstęp wolny

• Mecz: OKS Odra Opole - GKS
Tychy
godz. 17:00
Miejsce: Itaka Arena
Wstęp: https://bilety.odraopole.pl

• Koncert przy świecach:
ABBY i Queen
godz. 18:00
Miejsce: Muzeum Diecezjalne
Wstęp: https://biletyna.pl

• Film „Kwiat ośmiu gór”; „Amelia”;
„Boska Sarah Bernhardt”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Kwiat Jabłoni - Letnie Turnusy
godz. 20:00
Miejsce: Narodowe Centrum Pol-
skiej Piosenki
Wstęp: 129zł; 159zł; 189zł. Miejsca
numerowane

11.08 (poniedziałek)

• Lato w mieście 2025
godz. 9:00
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metal-
chem” NCPP
Wstęp wolny

• Wakacje z filmem
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł



• Lato w Skansenie:
Krepinowe wianki. Kwiaty wyko-
nywane

metodą bibułkarstwa żywiec-
kiego
godz. 16:00
Miejsce: Muzeum Wsi Opolskiej
Wstęp: 150zł + bilet wstępu
(zapisy)



• Otwarte spotkanie Klubu Mów-
ców i Liderów Toastmasters
godz. 17:30
Miejsce: Centrum Dialogu Obywa-
telskiego
Wstęp wolny

• Bliki, pluski, blaski
wernisaż wystawy malarstwa
Małgorzaty Biel
godz. 18:00
Miejsce: Galeria Zamostek MBP
Wstęp wolny
Wystawa czynna do 16.08.2025r.

• Film „Kwiat ośmiu gór”; „Amelia”;
„Boska Sarah Bernhardt”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Zumba
godz. 19:00
Miejsce: Boisko za Kościołem
pw. Matki Boskiej Nieustającej
Pomocy
Wstęp wolny





• Kino na placu Teatralnym:
Blokery
film „Paryż, 13 dzielnic”
godz. 20:30
Miejsce: Plac Teatralny
Wstęp wolny



12.08 (wtorek)

• Lato w mieście 2025
godz. 9:00
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem” NCPP
Wstęp wolny

• Wakacje z filmem
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł



• Lato w Skansenie:
W dawnej pralni
godz. 10:00
Miejsce: Muzeum Wsi Opolskiej
Wstęp: 100zł + bilet wstępu (zapisy)

• Salon Opolskiej Nauki TPO:
prof. Andrzej Martynowicz
Zabytkowe konstrukcje okiem konstruktora
godz. 16:30
Miejsce: Centrum Aktywizacji Społecznej
Wstęp wolny

• Film „Kwiat ośmiu gór”, „Amelia”, „Boska Sarah Bernhardt”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

13.08 (środa)

• Lato w mieście 2025
godz. 9:00
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem” NCPP
Wstęp wolny



• Wakacje z filmem
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Wakacje z Mikołajkiem
Zajęcia dla dzieci w wieku 6-10 lat
godz. 13:00
Miejsce: Filia nr 10 MBP
Wstęp wolny



• zRęczny karniak 2025
Rodzinny turniej rzutów karnych (piłka ręczna)
godz. 15:00
Miejsce: Toyota Park

• Meduza pod gwiazdami
film „Do usług szanownej pani”
godz. 20:30
Miejsce: Mały Rynek
Wstęp wolny

14.08 (czwartek)

• Lato w mieście 2025
godz. 9:00
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem” NCPP
Wstęp wolny



• Wakacje z filmem
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Film „Kwiat ośmiu gór”, „Amelia”, „Boska Sarah Bernhardt”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Kino na ZWM-ie: „Lift Lady”
godz. 20:00
Miejsce: plac obok Spółdzielczego Domu Kultury "9", ul. Jana Bytnara "Rudego" 2
Wstęp wolny

15.08 (piątek)

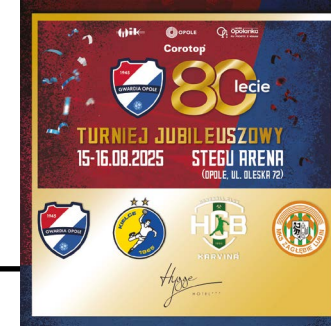
• Turniej Jubileuszowy. Z okazji 80-lecia Corotop Gwardii Opole 15 – 16.08.2025r.
Miejsce: Stegu Arena
Szczegóły: <https://www.kprgo.pl>

• Kino Kobiet: film „Wszystkie odcienie światła”
godz. 19:00
film „Diva Futura”;
„Follemente. W tym szaleństwie jest metoda”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

16.08 (sobota)

• Turniej siatkówki plażowej ECO SUMMER CUP 2025 finały mężczyzn i kobiet
godz. 9:00
Miejsce: Basen Letni „Błękitna Fala”
Wstęp: bilet na basen

• Joga na Placu
godz. 9:00
Miejsce: Plac przed GSW
Wstęp wolny



• Wakacje z filmem
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Lato w Skansenie:
Papierowe opowieści – wolność twórcy. Warsztaty wycinankarskie z Julią Datchenko
godz. 10:00
Czas trwania: 16-17.07.2025r.
Wstęp: 300zł + bilet wstępu (zapisy)
Czy dla każdego fraszka zrobić z gliny ptaszka?
Warsztaty wykonywania gwizdów ceramicznych
godz. 10:00
Wstęp: 250zł + bilet wstępu (zapisy)
Miejsce: Muzeum Wsi Opolskiej

• Spacerem przez Opole
godz. 13:00
Miejsce: start Miejska Informacja Turystyczna
Wstęp wolny

• Młoda Scena NCPP
Heima / Loveworms
godz. 19:00
Miejsce: Rynek
Wstęp wolny

• Film „Diva Futura”, „Wszystkie odcienie światła”, „Follemente. W tym szaleństwie jest metoda”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

17.08 (niedziela)

• Turniej siatkówki plażowej ECO SUMMER CUP 2025 finały mikst
godz. 9:00
Miejsce: Basen Letni „Błękitna Fala”
Wstęp: bilet na basen

• Aqua Aerobik
godz. 10:00
Miejsce: Basen Letni „Błękitna Fala”
Wstęp: bilet na basen



• Wakacje z filmem
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Lato w Skansenie:
W kwiaty malowane. Warsztaty malowania wzoru opolskiego na drewnianych skrzynkach
godz. 11:00
Wstęp: 150zł + bilet wstępu (zapisy)
Miejsce: Muzeum Wsi Opolskiej

• Szlak Opolskich Legend
godz. 12:00
Miejsce: Wieża Piastowska
Wstęp wolny (zapisy mantikora. opole@gmail.com)

• Aqua Zumba
godz. 13:00
Miejsce: Basen Letni „Błękitna Fala”
Wstęp: bilet na basen

• Mecz: OKS Odra Opole - Śląsk Wrocław
godz. 14:30
Miejsce: Itaka Arena
Wstęp: <https://bilety.odraopole.pl>

• Koncerty Promenadowe:
Basia Małecka
godz. 17:00
Miejsce: Plac Wolności
Wstęp wolny

• Film „Diva Futura”, „Wszystkie odcienie światła”, „Follemente. W tym szaleństwie jest metoda”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

18.08 (poniedziałek)

• Lato w mieście 2025
godz. 9:15
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem” NCPP
Wstęp wolny



• Wakacje z filmem
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Wielopokoleniowy plener plastyczny „Szkicownik” dla dzieci, młodzieży i dorosłych
Zapisy: info@galeriaopole.pl (dopisek Plener, imię i nazwisko uczestnika)
Miejsce: Spółdzielczy Dom Kultury "9", ul. Jana Bytnara "Rudego" 2
czas trwania: 18-20.08.2025r.
godz. 10:00
Zapisy: j.chyzy@galeriaopole.pl; tel. 604415541

• Wakacje w bibliotece
Zajęcia dla dzieci w wieku 7-10 lat
Ninja w cieniu, duch karate – zrobmy pierwszy krok na matę!
Zajęcia z instruktorem karate
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny (zapisy)



• Otwarte spotkanie Klubu Mówców i Liderów Toastmasters
godz. 17:30
Miejsce: Centrum Dialogu Obywatelskiego

Wstęp wolny

• Pod strzechą malowane
Wernisaż wystawy Czesławy Szlżak
godz. 18:00
Miejsce: Galeria Zamostek MBP
Wstęp wolny
Wystawa czynna do 30.08.2025r.

• Film „Diva Futura”; „Wszystkie odcienie światła”; „Follemente. W tym szaleństwie jest metoda”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Zumba
godz. 19:00
Miejsce: Boisko za Kościołem pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy
Wstęp wolny

• Kino na placu Teatralnym:
Blokery
film „Nędznicy”
godz. 20:30
Miejsce: Plac Teatralny
Wstęp wolny

19.08 (wtorek)

• Lato w mieście 2025
godz. 9:00
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem” NCPP
Wstęp wolny

• Wakacje z filmem
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Wakacje w bibliotece
Zajęcia dla dzieci w wieku 7-10 lat
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Film „Diva Futura”; „Wszystkie odcienie światła”; „Follemente. W tym szaleństwie jest metoda”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

20.08 (środa)

• Lato w mieście 2025
godz. 9:30
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem” NCPP
Wstęp wolny

• Wakacje z filmem
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Wakacje w bibliotece. Zajęcia dla dzieci w wieku 7-10 lat
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Wakacje z Mikołajkiem
Zajęcia dla dzieci w wieku 6-10 lat
godz. 13:00
Miejsce: Filia nr 10 MBP
Wstęp wolny

• Bartłomiej Kiełbowicz - I disagree
Unia Kultur Polska-Ukraina
godz. 18:00
Miejsce: Dom Sztuki Żar
Wstęp wolny

• Film „Diva Futura”; „Wszystkie odcienie światła”; „Follemente. W tym szaleństwie jest metoda”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Meduza pod gwiazdami
film „Jutro będzie nasze”
godz. 20:30
Miejsce: Mały Rynek
Wstęp wolny

21.08 (czwartek)

• Lato w mieście 2025
godz. 9:00
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem” NCPP
Wstęp wolny

• Wakacje z filmem
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Wakacje w bibliotece
Zajęcia dla dzieci w wieku 7-10 lat
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Lato w Skansenie:
Lalki z duszą. Stwórz swoją Ziarnuszkę – lalkę obfitości
godz. 16:00
Miejsce: Muzeum Wsi Opolskiej
Wstęp: 130zł + bilet wstępu (zapisy)

• Daria Alyoshkina - warsztaty wycinanki
Unia Kultur Polska-Ukraina
godz. 17:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp wolny

• Film „Diva Futura”; „Wszystkie odcienie światła”; „Follemente. W tym szaleństwie jest metoda”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Koncert Gordiy Starukh
godz. 20:00
Unia Kultur Polska-Ukraina
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego/Atelier
Wstęp wolny

• Kino na ZWM-ie: "Nie ma róży bez ognia"
godz. 20:00
Miejsce: plac Spółdzielczego Domu Kultury "9", ul. Jana Bytnara "Rudego" 2
Wstęp wolny

22.08 (piątek)

• Lato w mieście 2025
godz. 9:00
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem” NCPP
Wstęp wolny

• Wakacje z filmem
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Lato w Skansenie:
Nakręć się na ceramikę – warsztaty garncarskie
godz. 10:00
Wstęp: 200zł + bilet wstępu (zapisy)
Nitka po nitce – warsztaty wykonywania snutki oraz koronki wiejskiej
godz. 17:00
Wstęp: 200zł + bilet wstępu (zapisy)
Miejsce: Muzeum Wsi Opolskiej

• Wakacje w bibliotece
Zajęcia dla dzieci w wieku 7-10 lat
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Film „Prosta historia”; „Paw zwyczajny”; „Nasze Królestwo”
godz. 19:00
Kino Kobiet: film „Diva Futura”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

23.08 (sobota)

• Joga na Placu
godz. 9:00
Miejsce: Plac przed GSW
Wstęp wolny

• Kajakiem z nurtem Opola
godz. 10:00 i 13:00
Miejsce: Przystani kajakowa ul. struga 16a
Wstęp wolny (zapisy)

• Wakacje z filmem
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Lato w Skansenie:
Eliksir naszych przodków – ocet ziołowy, oxymel, kombucha
godz. 11:00
Miejsce: Muzeum Wsi Opolskiej
Wstęp: 170zł + bilet wstępu (zapisy)

• Spacerem przez Opole
godz. 13:00
Miejsce: start Miejska Informacja Turystyczna
Wstęp wolny

• Koncert jazzowy
godz. 19:00
Miejsce: Klub Muzyczny Filharmonii Opolskiej
Wstęp: 50zł

• Film „Prosta historia”; „Paw zwyczajny”; „Nasze Królestwo”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł



• Siesta na tarasie: BIBOBIT + DJ Element
godz. 20:00
Miejsce: Narodowe Centrum Polskiej Piosenki
Wstęp wolny

24.08 (niedziela)

• Wakacje z filmem
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Aqua Aerobik
godz. 10:00
Miejsce: Basen Letni „Błękitna Fala”
Wstęp: bilet na basen

• Spacer Śladami Emina Paszy
godz. 12:00
Miejsce: Parking Amfiteatru NCPP
Wstęp wolny
(zapisy mantikora.opole@gmail.com)





• Aqua Zumba
godz. 13:00
Miejsce: Basen Letni "Błękitna Fala"
Wstęp: bilet na basen

• Koncerty Promenadowe:
Anna Malek
godz. 17:00
Miejsce: Plac Wolności
Wstęp: wolny

• Film „Prosta historia”; „Paw
zwyczajny”;
„Nasze Królestwo”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

25.08 (poniedziałek)

• Lato w mieście 2025
godz. 9:00
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metal-
chem” NCPP
Wstęp: wolny

• Wakacje z filmem
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Otwarte spotkanie Klubu Mów-
ców
i Liderów Toastmasters
godz. 17:30
Miejsce: Centrum Dialogu Obywa-
telskiego
Wstęp: wolny

• Film „Prosta historia”; „Paw
zwyczajny”;
„Nasze Królestwo”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Zumba
godz. 19:00
Miejsce: Boisko za Kościołem
pw. Matki Boskiej Nieustającej
Pomocy
Wstęp: wolny

• Kino na placu Teatralnym:
film „Balkoniary”
godz. 20:30
Miejsce: Plac Teatralny
Wstęp: wolny

26.08 (wtorek)

• Lato w mieście 2025
godz. 9:00
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metal-
chem” NCPP
Wstęp: wolny

• Wakacje z filmem
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Film „Prosta historia”; „Paw
zwyczajny”;
„Nasze Królestwo”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• „Las Do Góry Nogami” - prezen-
tacja z filmem o nietoperzach,
organizowana przez Nadleśnic-
two Opole
godz. 20:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współcze-
snej
Wstęp: wolny

27.08 (środa)

• Lato w mieście 2025
godz. 9:00
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metal-
chem” NCPP
Wstęp: wolny

• Wakacje z filmem
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Wakacje z Mikołajkiem
Zajęcia dla dzieci w wieku 6-10
lat
godz. 13:00
Miejsce: Filia nr 10 MBP
Wstęp: wolny

• Warsztat / spotkanie animacyjne
dla młodzieży wokół gry Mafia
godz. 16:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Pu-
bliczna
Wstęp: wolny (zapisy: tel. 77 454 80
30 w. 412
lub e-mail projekty@mbp.opole.
pl)

• Film „Prosta historia”; „Paw
zwyczajny”;
„Nasze Królestwo”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

28.08 (czwartek)

• Lato w mieście 2025
godz. 9:15
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metal-
chem” NCPP
Wstęp: wolny

• Wakacje z filmem
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Film „Prosta historia”; „Paw
zwyczajny”;
„Nasze Królestwo”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł



• Kino na ZWM-ie: "Braty"
godz. 20:00
Miejsce: plac Spółdzielczego
Domu Kultury "9", ul. Jana Bytnara
"Rudego" 2
Wstęp: wolny

29.08 (piątek)

• Lato w mieście 2025
godz. 9:00
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metal-
chem” NCPP
Wstęp: wolny

• Wakacje z filmem
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• XVI Festiwal Opolskich Smaków
godz. 14:00
Miejsce: Plac Kopernika
Wstęp: wolny

• Wernisaż wystawy Moniki
Chlebek
godz. 18:00
Miejsce: Galeria ANEKS GSW
Wstęp: wolny

• Bal na bolko: JAZZtelmen Trio
godz. 19:00
Miejsce: Laba
Wstęp: wolny

• Film „Prosta historia”; „Paw
zwyczajny”;
„Nasze Królestwo”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

30.08 (sobota)

• Wakacje z filmem
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Warsztaty dla dzieci: „Osiedle
przyszłości”
Godz. 12:00

Miejsce: Spółdzielczy Dom
Kultury "9", ul. Jana Bytnara
"Rudego" 2
Zapisy: info@galeriaopole.pl
(dopisek Warsztaty, imię i nazwi-
sko uczestnika)
Wstęp: wolny

• Kolorowe zakończenie wakacji
w muzeum. Kolorowe kamienice.
Malujemy Opole
godz. 12:00 i 14:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opol-
skiego
Wstęp: 10zł

• XVI Festiwal Opolskich Smaków
godz. 12:00
Miejsce: Plac Kopernika
Wstęp: wolny

• Spacerem przez Opole
godz. 13:00
Miejsce: start Miejska Informacja
Turystyczna
Wstęp: wolny

• Piknik Droniarza
godz. 14:00
Miejsce: Park 800-lecia
Wstęp: wolny

• Opole Rap Scena
godz. 18:30
Miejsce: Centrum Wystawienni-
czo-Kongresowe
Wstęp: 90zł I pula; 120zł II pula;
150zł III pula
Miejsca stojące

• Maryla Rodowicz - Małgośka
Forever
godz. 19:00
Miejsce: Narodowe Centrum
Polskiej Piosenki
Wstęp: <https://biletyna.pl>

31.08 (niedziela)

• Wakacje z filmem
godz. 10:00 i 12:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: normalny 25zł, ulgowy 20zł

• Aqua Aerobik
godz. 10:00
Miejsce: Basen Letni „Błękitna
Fala”
Wstęp: bilet na basen

• XVI Festiwal Opolskich Smaków
godz. 12:00
Miejsce: Plac Kopernika
Wstęp: wolny

• Aqua Zumba
godz. 13:00
Miejsce: Basen Letni "Błękitna Fala"
Wstęp: bilet na basen

• Koncerty Promenadowe:
Dawid PORTA/BUSLAV/Adam
Busławski
godz. 17:00
Miejsce: Plac Wolności
Wstęp: wolny

WIĘCEJ WYDARZEŃ
ZNAJDZIESZ
W APLIKACJI



KLIK OPOLE



Informacje na temat oferty umieszczonej w wydawnictwie „Opole i kropka” pochodzą od organizatorów poszczególnych imprez. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za ich treść i ewentualne zmiany. Brak godziny rozpoczęcia imprezy oznacza, że nie została ona ustalona do czasu zamknięcia numeru. Informacje o imprezach zgłoszonych przez organizatorów po dacie zamknięcia numeru [15 każdego miesiąca] są umieszczane na bieżąco na stronie www.opole.pl

#opolerapsцена

KUBAN
JAN-RAPOWANIE
OTSOCHODZI
CHIVAS
OPAL
ALIEN X MAJTIS

30.08

OPOLE

CWK

bilety dostępne na stronie ncpp.opole.pl

ncpp
Narodowe Centrum
Piosenek i Programów

 OPOLE

 CWK OPOLE

 eco
Logistyka

 eska

 eska2

